

GŁOS LEKARZY

Dwutygodnik, poświęcony sprawom zawodowym lekarskim, deontologii lekarskiej i zagadnieniom z zakresu medycyny społecznej.

SUBWENCYONOWANY PRZEZ „KRAJOWY ZWIĄZEK LEKARZY“ I GALICYJSKIE IZBY LEKARSKIE.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: Dr. Szczepan Mikołajski.

Adres w sprawach redakcyjnych i administracyjnych:

Dr. Szczepan Mikołajski, Lwów ul. Śniadeckich 1. 6.

Telefon Nr. 48/VI.

Prenumerata roczna wynosi 6 kor.; w Rosyi 3 ruble, w Niemczech 6 marek, we Francyi 6 franków. Wszelkie przesyłki pieniężne adresować należy

Dr. Jakób Moszkowicz, Lwów, ul. Akademicka 28.

Konto czekowe pocztowej Kasy oszczędności Nr. 39.786.

W jedności siła!

TREŚĆ Nr. 10.: Dr. Szczepan Mikołajski. Po II. Zjeździe balneologów polskich. — Dr. Michał Gilnreiner. W sprawie organizacji lekarzy okręgowych. — W sprawie rządowego projektu ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych. Memoriał Wydziału krajowego do c. k. Rządu. — Dr. Szczepan Mikołajski. Z wycieczki naukowej higienistów lwowskich. (Ciąg dalszy). — Korespondencje. Dr. Garbusiński. Kto ma wykonywać sekcję sądową? — Sprawozdania z czynności Izb lekarskich galicyjskich. — Kronika. — Konkursy. — Ogłoszenia.

Po II. Zjeździe balneologów polskich.

Tegoroczny Zjazd balneologów polskich, odbyty niedawno w Krakowie, nie pozostanie zapewne bez wpływu na dalszy pomyślny rozwój zdrojownictwa w Polsce, a zwłaszcza w Galicyi. Wypowiedziano na nim wiele żalów z powodu zaniedbań ze strony rządu i kraju, wiele postulatów, które w najbliższej przyszłości spełnić należy, jeśli ważna gałąź przemysłu krajowego, źródło nasze, nie mają podupaść. W niektórych przemówieniach zaznaczyło się uzasadnione rozgoryczenie, które też znalazło wyraz w telegramach, wysłanych do ministerstw, Koła polskiego, marszałka krajowego, a w zebraniu przeważało zdanie, że nadal trzeba przez opinię publiczną wywierać pewien nacisk na czynniki powołane, aby nie lekcewały interesów zdrojowisk, które stanowią poważną rubrykę w gospodarce kraju.

Istotnie, uczestnicząc w obradach, jako przedstawiciel „Głosu lekarzy“, byłem zgorszony tem, że na Zjazd nie wysłano z urzędu delegata ani z Namiestnictwa, ani z Wydziału krajowego. Osobliwie Wydział krajowy, któremu Sejm zalecił szczególną troskę o nasze źródła, a nawet ustanowienie osobnego referenta dla spraw zdrojowych, powinien był przecież skorzystać ze Zjazdu, by przez swego delegata poinformować się o dezyderatach naszych balneologów.

Również uderzał brak profesorów uniwersytetu, których fachowa działalność ma pewien związek z balneologią. Ograniczono się do wysłania urzędowego reprezentanta grona nauczycielskiego w osobie profesora anatomii.

Zebrało się wielu lekarzy, praktykujących w zakładach kąpielowych, lecz nie zauważyłem lekarzy praktyków, którzy chorych do zdrojowisk wysyłać mają a przeto w naradach nad zdrojowiskami polskimi udział brać powinni. Być może, że odstraszyła kolegów stosunkowo wysoka opłata zjazdowa. Sądzę, że w przyszłości Zjazd balneologów wypadłoby uczynić dostępnym dla każdego lekarza, znosząc zupełnie opłatę zjazdową lub uwalniając od niej lekarzy-gości, którzy przez kolegów balneologów mile powinni być widziani, choćby nie przyczynili się do pokrycia kosztów Zjazdu.

Jako dodatni moment zanotować wypada zajęcie się Zjazdem prasy codziennej, zwłaszcza krakowskiej, jako miejscowej. Okoliczność ta, że ze Zjazdu, odbywanego w Krakowie, lub we Lwowie, pojawiają się obszernie sprawozdania w dziennikach, według mego zdania z góry przesądzać powinna kwestyę, poruszoną na Zjeździe, mianowicie, gdzie Zjazd następny odbyć należy. Niewątpliwie do tego nadaje się jedynie Lwów lub Kraków, skąd ze Zjazdu za pośrednictwem prasy po całym kraju rozchodzić się mogą pewne hasła i echa. U nas Zjazdy balneologiczne mają nie tylko zadanie naukowe, lecz także agitacyjne, mają oddziaływać na ogół lekarzy w kraju i na całą opinię publiczną, a tego celu nie osiągną, jeśli zwoływać się je będzie poza obiema stolicami kraju.

Ale właśnie dla tego dwojakiego zadania Zjazdu wypadłoby w przyszłości Zjazd podzielić na Sekcje, gdyż na ogólne, po części agitacyjne, posiedzenia nie nadają się dyskusje naukowe, które tego roku wykazywały wiele sprzeczności w poglądach na wskazania lecznicze różnych naszych źródeł i czyniły wrażenie, jakoby balneoterapia krajowa spoczywała jeszcze na niedostatecznie wypróbowanych podstawach. Dalej zauważyłem w ciągu dyskusji ślady pewnej konkurencji zdrojowisk krajowych a nadto wiele innych szczegółów rozpraw na publiczne posiedzenie się nie nadawało.

Z drugiej strony na Zjeździe nie mówiono szczerze o różnych sprawach, które na sekcyjnym posiedzeniu łatwiej byłoby poruszyć. Krytykę urządzeń w zdrojowiskach galicyjskich słyszałem tylko na ucho podszeptowaną, a przecież jeśli się czyni zarzuty rządowi, krajowi społeczeństwu, to w tym wypadku nie uchodzi zupełnie rozgrzeszać przedsiębiorstw, jakkolwiek na ich usprawiedliwienie wiele przytoczyć można, a przedewszystkiem tę ważną okoliczność, że nie rozporządzając tanim kredytem, nie podołają wymogom postępowych inwestycji.

Porę Zjazdu obrano stosownie i zawsze w kwietniu byłby najodpowiedniejszy termin dla naszych Zjazdów balneologicznych ze względu na wspomniane pedagogiczne niejako oddziaływanie już przed rozpoczęciem zezonu. Wogóle należy się prezydium Tow. balneologicznego, osobliwie zaś nadzwyczaj ruchliwemu i pracowitemu sekretarzowi d. rowi Zanietowskiemu, wszelkie uznanie, że pomimo panującej u nas apatii nie skąpił zabiegów, dzięki którym Zjazd wypadł bardzo poważnie. Dziwi mię, że niektórzy lekarze zdrojowi stoją poza Towarzystwem, a nawet, jak słyszałem, przeciwdziałają usiłowaniom Towarzystwa. Jest to smutny objaw, który i w innych przedsięwzięciach zbiorowych spotykamy, że lekarzy nie można zjednoczyć w solidarny zastęp nawet w najważniejszych sprawach. Miejmy nadzieję, że z czasem jednak coraz mniej będzie jednostek, nie przyłączających się do wspólnej organizacji.

Zjazd omówił wiele postulatów ogólniejszej natury, jak utworzenie dłużej trwającej kolonii dla dzieci skrofalicznych, kreowanie katedr balneologii w uniwersytetach krajowych, założenie nieustającej wystawy zdrojowej, organizowanie przed sezonem zbiorowych wycieczek lekarzy po zdrojowiskach polskich, zasilanie pism codziennych informacjami o zdrojowiskach, założenie Ligi zdrojowej.

Zakończę wspomnienia ze Zjazdu tem samem życzeniem, które wypowiedział przewodniczący Zjazdu dr. Dłuski, aby do następnego Zjazdu bodaj połowa tych myśli i wniosków w czyn była wprowadzona.

Dr. Szczepan Mikołajski.

W sprawie organizacji lekarzy okręgowych.

Dla dobra przyszłego Związku lek. okręgowych zniwolony jestem odpowiedzieć na treść artykułu pod tytułem „w sprawie organizacji lekarzy okręgowych“, umieszczonego w „Głosie lekarzy“ Nr. 9. r. b. Rzucano w nim pytanie, dlaczego 1/3 część*) ogółu lekarzy okr. ociąga się jeszcze z przyłączeniem się do Związku. Z zebranych w ciągu kilku miesięcy licznych odpowiedzi listownych, wyjąłem najważniejsze, najczęściej powtarzane przyczyny tego ociągania się i zestawilem je pokrótce w art. pod tytułem „organizacja lek. okr.“ w Głosie lekarzy Nr. 5 z b. r. Mogą one i obecnie posłużyć jako odpowiedź na powyższe pytanie. Z szeregu podanych powodów wybijają się najjaskrawiej koszty wkładowe i podróży na Zjazdy tudzież powątpiewanie o skuteczności przyszłej pracy Związku. Nie mogę się pogodzić z dalszą treścią artykułu, według której „lek. okr. winni z chwilą zorganizowania się Związku krajowego lekarzy wpisać się do niego“. Zaledwie mozolne usiłowania zdołały sprawę przyszłego Związku lek. okr. skierować na tory właściwe, zaledwie stworzo-

*) Dotąd jest podpisanych 94 deklaracji. (Przyp. autora).

no możliwość dla formalnego ich zespolenia a już pojawia się projekt inny i to wtedy, kiedy należałoby jeszcze z całą impetownością dążyć do wciągnięcia luzem idących kolegów sceptyków w szeregi, już prawie gotowe i kiedy unikałby się powinno wszystkiego, co wznieciłoby mogło obawę przed zwiększeniem wydatków organizacyjnych. Należy zatem myśl ową odrzucić, gdyż może ona sprawić zamęt w dalszym dążeniu, zmierzającym do ustalenia organizacji naszej grupy i obudzić niechęć kolegów, do zszeregowania się już gotowych, jak i tych, których do tego dopiero pozyskać będzie potrzeba. Nie przesądzam, ale uważam propozycję ową za przedwczesną i sądzę, że nie powinna być przed ukonstytuowaniem Związku naszego poruszana. Na razie jest droga najnaturalniejsza dla uzyskania jakichkolwiek możliwych sukcesów w zakresie naszych dążeń: Związek lek. okr., Izba lekarska, Wydział krajowy, ewentualnie Namiesnictwo. Nie jest wykluczonem, że później można będzie pod tym względem wybrać odmienne drogi, lecz w momencie obecnym z rzeczowych powodów winniśmy kroczyć tymi torami. — Lwowska Izba lekarska, niemniej i krakowska, mają poza sobą tradycję, a nasza tu na wschodzie, jako nam najlepiej znana, wyteża siły swoje ku zadowoleniu ogółu lekarzy. Rzekłbym, że jest ona dla niego może więcej organizacją zawodową, niż reprezentacją oficjalną tam, gdzie chodzi o poparcie i obronę słusznych żądań zawodowo-lekarskich. Po cóż myśleć o innym pośrednictwie, kiedy niema do tego powodów naglących. Względem ogólnolekarskie? Zanim myśl wolnej organizacji ogólnolekarskiej w całej pełni się ziści, będzie Związek lek. okr. miał dosyć czasu zastanawiać się nad środkami i sposobami, aby w stosunku do niej nie pozostawać na gruncie ubocznym. Co do organizacji lekarskich ścierają się obecnie dwa zapatrywania ze sobą. Według jednego winna organizacja złączyć odrazu wszystkich lekarzy kraju w ognisko jedno, według drugiego winny się poszczególne lub pewne grupy zawodowe, do siebie zbliżone, organizować z osobna a to z uwagi na ich odrębne stosunki terytoryalne, służbowe a nawet ze względu na ich po-niekąd odrębne czynności lekarskie, wchodzące w zakres praktyki. Nie przeczę, że organizacja pierwsza, przedstawiająca całokształt pragnień i życzeń wszystkich lekarzy galicyjskich, jest myślą ideową, do urzeczywistnienia możliwą, ale powinny być najpierw stworzone trwałe podstawy, a zdaniem mojem upatrywać je należy w solidarnem ugrupowaniu poszczególnych grup zawodowych, które z biegiem czasu zdołają do życia okazać. Zawsze buduje się dom od fundamentów. — Zresztą temat ten wymaga dla teoretycznego wyświeślenia sprawy osobnego, szerszego traktowania, które nie jest dziś moim zamiarem. Skorzystam jednak ze sposobności, ażeby jeszcze raz na tej drodze w sprawie związkowej po raz czwarty, ale i ostatni, zwrócić się do kolegów opornych kilkoma słowami. Zechce garstka tych kolegów porzucić swój sceptyzm co do Związku naszego i na-brać otuchy i wiary w skuteczność przyszłej pracy zbiorowej.

Jest obfity materiał do obrobienia, który zawód nasz z sobą przynosi. Wbrew mniemaniu kolegów opozycjonistów twierdzą stanowczo, że Związek lek. okr. ma rację bytu. Ale trzeba chcieć, ale trzeba mieć wolę, a wola tworzy czasem cuda. — § 3. Statutu lek. okr. wskazuje na cele, które Towarzystwo sobie wytknęło. Niema celów bez powodów, a niejeden z tych powodów dobrze się dał odczuć wielu z nas. Trzeba było kolegom opozycjonistom organizacją się zająć szczerze, a byłiby napotknęli się na niejeden ból, spotkaliby wtedy usprawiedliwienia nawet takie, jak: „nie dbam o nic więcej, jak tylko o Towarzystwo pogrzebowe“, „nie mogę, ale przystąpię, jeśli wybieriecie na przewodniczącego z pośród nas największego nędzarza, któryby odczuł nędzę naszą“ i t. p. Mimowoli nasuwa się tu kwestya: po co stwarzać w obec dzisiejszych stosunków drożynianych i wobec wymogów i potrzeb cywilizacyjnych w naszym zawodzie takie egzystencje.

§ 4. Statutu lek. okr. wskazuje na środki dla osiągnięcia celów. Lecz jednym z najdzielniejszych środków będzie zwarta falanga wszystkich lekarzy okręgowych. Wprawdzie nie odrazu został Kraków zbudowany, to też nie zaraz spodziewać się można powodzenia. Ale już samo istnienie Związku pokrzepi ducha, wskrzesi zaufanie w własne siły, pobudzi do prac dla zawodu pożytecznych, stworzy etyczne współzawodnictwo ze skutkiem korzyści moralnej i materialnej.

Zatem nie należy się wahać, lecz przełamać wszelkie zapory, które ogólnemu skonsolidowaniu członków instytucji naszej na zawadzie stoją.

Dr. Michał Gilnreiner.

Skromna uwaga redakcyi. Jeżeli inicjatorowie Związku lekarzy okręgowych zebrali już blisko 100 zwolenników tej organizacji, osiągnęli sukces, w naszych stosunkach nadspodziewany i należałoby zaniechać już dalszej teoretycznej dyskusji, a zwołać jak najrychlej zebranie konstytuujące i zabrać się do pracy pozytywnej, której wyniki przyciągną i resztę kolegów, dotąd wahających się lub opornych.

Dr. Mikołajski.

W sprawie rządowego projektu ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych.

Memoryał Wydziału krajow. do c. k. Rządu.

Ustawowe unormowanie sprawy zapobiegania chorobom zakaźnym i ich zwalczania jest potrzebą, odczuwaną w państwie już od dawna.

Wprawdzie posiadamy szereg rozporządzeń władz centralnych i krajowych, dotyczących zwalczania poszczególnych chorób zakaźnych (dżuma, cholera, ospa) a wydanych w epoce przed-i pokonstytucyjnej — jednak z powodu ograniczeń wolności osobistej obywateli, wolności zarobkowania i t. d. nie zgadzają się te rozporządzenia z obowiązującymi ustawami zasadniczymi, które, gwarantując obywatelom swobody konstytucyjne, nadają władzom państwa prawo wydawania rozporządzeń *tylko na podstawie ustaw* (Art. XI. ustawy zasad. z 21/12 1867 Dz. p. p. N. 145) — a takiej właśnie podstawy ustawowej brak było dotychczasowym rozporządzeniom. Stan konieczności jednak, w jakim się państwo znajdowało w razie niebezpieczeństwa zawleczenia epidemii, lub jej wybuchu, usprawiedliwiał po części ten brak upoważnienia ustawicznego przy wydawaniu odnośnych zarządzeń przeciw epidemicznym.

Obecnie c. k. Rząd, wnosząc do Izby Panów na XVIII. sesję Rady Państwa projekt ustawy ku ochronie i zwalczaniu chorób zakaźnych (przenośnych), usiłuje usunąć poważną lukę w dziedzinie ustawodawstwa sanitarnego.

Projekt ten, normując sprawę w ogólnych zarysach, pozostawia przeprowadzenie szczegółów w wielu ważnych kwestiach rozporządzeniom wykonawczym i uzupełniającym, które znajdują już oparcie na szeregu upełnomocnień, zawartych w ustawie.

Na takim stanowisku stojąc, c. k. Rząd, dał do poznania, że uznaje w tej dziedzinie administracji różnorodność stosunków, które nie pozwalają uwzględnić wielu kwestyi już w samej ustawie, na co jednak przy wprowadzeniu ustawy w życie szczególniejszy nacisk położyć należy.

Jakkolwiek środki lekarskie, stosowane przy leczeniu tej lub innej choroby zakaźnej, są z reguły te same w całym świecie cywilizowanym — to jednak środki *administracyjne* i sposób postępowania władz przy zapobieganiu i zwalczaniu chorób epidemicznych, musi uwzględnić odrębność stosunków geograficznych, ekonomicznych i społecznych poszczególnych krajów koronnych, jeśli ustawa projektowana ma być skutecznie wykonywana.

Przyszła ustawa będzie miała szczególniejsze znaczenie dla Galicyi, która swem położeniem geograficznym wyróżnia się od innych krajów koronnych, sąsiadując długą granicą północną i wschodnią z Królestwem polskiem i Podolem rosyjskiem, gdzie stosunki sanitarne nie są zupełnie zorganizowane. Jeśli ustawa i jej rozporządzenia wykonawcze nie będą się liczyć z odrębnością naszych stosunków, ze stopniem kultury i zamożności, tudzież z właściwościami ludności — kraj nasz nie odniesie z tej ustawy odpowiednich korzyści. Gdy więc Galicya jest dla państwa niejako przedmurzem przed inwazyą chorób zaraźliwych z krajów ościennych, przeto niekorzystne dla kraju w danym razie skutki ustawy odbiłyby się niewątpliwie *ujemnie na stosunkach sanitarnych całego państwa*.

Wydział krajowy galicyjski nie wątpi wprawdzie, że c. k. Rząd, wydając rozporządzenia wykonawcze i uzupełniające bezpośrednio lub za pośrednictwem podwładnych sobie władz krajowych, będzie się starał uwzględnić odrębne właściwości poszczególnych krajów koronnych, Wydział krajowy jednak czuje się w obowiązku zwrócenia uwagi c. k. Rządu, że wprowadzenie niektórych ważniejszych rozporządzeń *w porozumieniu* i za zgodą a niekiedy *po wysłuchaniu opinii* krajowych władz autonomicznych *jest niezbędne*, jeśli ustawa ma przynieść rzeczywistą korzyść poszczególnym krajom koronnym, które, łożąc z każdym rokiem coraz więcej na asanację gmin, zwłaszcza miejskich, organizację szpitalnictwa, tudzież służby lekarskiej gminnej i okręgowej, znają bardzo dobrze stosunki zdrowotne i gospodarcze swych terytoryów. Porozumienie się przeto z nimi, lub wysłuchanie ich opinii przez czynniki rządowe przyczyni się niewątpliwie do tem skuteczniejszej walki z chorobami zakaźnymi. Specjalnie co do Galicyi zaznacza Wydział krajowy, że wydatki na sprawy zdrowotne zajmują trzecie miejsce w budżecie krajowym, pożyczki komunalne, nawet mniejszych miast galicyjskich, mają na oku przeważnie cele asanacyjne a szpitalnictwo już dziś poważną kwotę wydatków powiatowych pochłania.

Tę konieczność znoszenia się z czynnikami autonomicznymi uznawał zresztą sam c. k. Rząd, wydając pod wpływem doraźnej konieczności ważniejsze rozporządzenia przeciwepidemiczne w poszczególnych krajach koronnych zawsze w porozumieniu z odnośnymi Wydziałami krajowymi.

Zapobieganie chorobom zaraźliwym przez polepszenie stosunków zdrowotnych należy do czynników autonomicznych; natomiast *zwalczanie* chorób epidemicznych wchodzi w zakres działania czynników rządowych, co niewątpliwie wynika z ducha obowiązujących ustaw, a mianowicie z § 11. lit. f ustawy o reprezentacji państwa z 21. grudnia 1867 Dz. p. p. Nr. 141, tu-

dzież z § 2. lit. c ustawy sanitarnej z 30. kwietnia 1870 Dz. p. p. N. 68. — Z tego założenia wychodząc, Wydział krajowy nie domaga się bynajmniej rozszerzenia kompetencji ustawodawczej Sejmu poza ramy, określone § 36. projektu, żąda jednak przyznania sobie wpływu *decydującego*, względnie *doradczego*, na wydać się mające rozporządzenia uzupełniające dla Galicyi o zasadniczej doniosłości.

Dopuszczalność ograniczenia wolności osobistej przez izolację chorych, nadzór sanitarny nad osobami, podejrzanymi o zakażenie, możliwość ograniczenia obrotu handlowego i t. p. są to postanowienia zbyt ważne, by rozszerzenie ich w drodze rozporządzenia na inne, w § 1. proj. nie wyliczone, choroby mogło nastąpić bez zgody czynnika autonomicznego. Dlatego Wydział krajowy domaga się, by rozporządzenia takie (§ 1. ust. 2.), o ile odnosić się będą do pewnego kraju koronnego lub jego części, wydawane były *tylko za zgodą* Wydziału krajowego.

Nadto zauważa się, że po myśli § 27. lit. f. galic. ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866. Dz. u. kr. N. 19., tudzież § 3. ustawy sanitarnej z 30. kwietnia 1870. Dz. u. p. N. 68. zakładanie i utrzymywanie kostnic tudzież czuwanie nad nimi należy do własnego zakresu działania gminy a przeto w myśl ustaw krajowych jest „*sprawa gminną*“, która *tylko i wyłącznie* w drodze ustawy krajowej uregulowaną być może. Wobec tego zdaniem Wydziału krajowego należy w § 14. ust. 5. wykreślić słowa: „*sowie über die Einrichtung von Leichenkammern*“.

Przewidziane w ustawie ograniczenia obrotu handlowego, zakaz odbywania jarmarków (§ 16.), ograniczenie lub zamknięcie ruchu w przedsiębiorstwach przemysłowych na pewnym terytorium (§ 21.), ograniczenie swobodnego ruchu ludności (§ 25.), dopuszczalność wprowadzenia specjalnych przepisów meldunkowych dla miejscowości, w których istnieje niebezpieczeństwo powstania lub zawleczenia choroby zakaźnej z innych okolic (§ 17.), wrzynają się głęboko w życie ekonomiczne Galicyi. Zamykanie warstatów oraz zakaz odbywania jarmarków nie będą w zwykłych warunkach zbyt dokuczliwe w zachodnich prowincjach Austrii, gdzie przemysł prowadzi się przeważnie w osobnych lokalach a rozwój wielkiego handlu spycha jarmarki coraz bardziej do rzędu wspomnień historycznych. Natomiast w Galicyi rzemiosło prowadzi się z reguły w mieszkaniu prywatnym rzemieślnika, sklepiki po wsiach i miasteczkach łączą się prawie zawsze z mieszkaniem, jarmarki do dziś kwitną, podtrzymywane odrębnym położeniem ekonomicznym Galicyi i głęboko zakorzenionym zwyczajem. Wobec tego Wydział krajowy zwraca uwagę c. k. Rządu, że ograniczenia ruchu w tych kierunkach, nie obmyślane należycie i nie zastosowane umiejętnie, mogłyby grozić poważną stratą rzemiosłom i drobnemu przemysłowi.

Wydział krajowy jest świadomym tego, że skuteczność zwalczania chorób zakaźnych zależy od sprężystości i szybkości w wykonaniu doraźnych zarządzeń, dlatego nie domaga się bynajmniej stanowczego, czy nawet tylko doradczego, współudziału w wydawaniu rozporządzeń po myśli §§ 16. i 21. proj. ust., bo to mogłoby niekorzystnie wpłynąć na sprawność w walce z chorobami epidemicznymi, powołując się jednak na wyżej naprowadzone motywy, Wydział krajowy domaga się, by rozporządzenia, rozszerzające przepisy § 21. na inne, nie wymienione w tym § choroby, wydawane były po zasięgnięciu opinii Wydziału krajowego.

Odnosnie do postanowień §§ 17. i 25. proj. zaznaczyć należy, że żaden kraj koronny nie ma takiego, jak Galicya, ruchu sezonowych robotników do Prus, Węgier, a po części i Rosyi. Ruch ten jest niemal nieustającym w pasie nadgranicznym, gdzie wielu robotników wraca do domu na każde święto i niedzielę. W r. 1904 wyjechało z Galicyi do Prus na sezon roboczy przez Oświęcim 34.359 osób, w pierwszej połowie r. 1905 już 53.415 osób, a liczba wychodźstwa zarobkowego z każdym rokiem wzrasta.

Zjawisko to sprawia, że w Galicyi z powodu jej położenia geograficznego i ekonomicznego istnieje szereg miejscowości, zwłaszcza nadgranicznych, które są stałym i niewygasającym siedliskiem chorób, objętych projektem ustawy. W miejscowościach tych istnieje stałe niebezpieczeństwo zawleczenia chorób zakaźnych w głąb kraju, wobec czego w wielu okolicach Galicyi istniałyby warunki wprowadzenia drogą rozporządzeń ograniczenia ruchu ludności po myśli § 25. i specjalnych meldunków sanitarnych po myśli § 17. proj. Wydział krajowy jednak zauważa, że wspomniana wyżej emigracja zarobkowa jest w Galicyi, zwłaszcza zachodniej, ruchem żywiołowym o doniosłym dla kraju znaczeniu ekonomicznym, że przyczynia się w niemałej mierze do zmniejszenia niedoboru produkcji rolnej i że c. k. Rząd, wydając rozporządzenia po myśli § 17. i 25. proj., natrafi na punkty, w których krzyżować się będą interesa sanitarne państwa z interesami ekonomicznymi kraju, a przeto słuszną jest rzeczą, by c. k. Rząd, normując te sprawy w drodze rozporządzeń, zasięgnął opinii Wydziału krajowego, któremu w zastępstwie Sejmu powierzono troskę o podniesienie ekonomiczne kraju. Brak ustawowo zagwarantowanego wpływu czynnika autonomicznego na wyżej wymienione rozporządzenia (§ 1. ust. 2., § 14. ust. 5., § 17., § 21. i § 25.) sprawi trudności c. k. Rządowi przy wykonywaniu ustawy

a na krajach koronnych w danym razie niekorzystnie odbić się może.

Wydział krajowy uważa za wskazane poczynienie w poszczególnych postanowieniach projektu pewnych zmian i uzupełnień bądź ze względów ogólnych, bądź ze stanowiska interesów Galicyi. W szczególności ze względu na istnienie w Galicyi obszarów dworskich koniecznym jest dla jasności postanowień ustawy wyraźne wymienienie obszarów dworskich w §§ 2., 4. i 36.

Prócz chorób, uwzględnionych w § 1. projektu, należałoby wymienić tam jeszcze: a) „*zakaźne zapalenie oczu*“, a więc nazwę, obejmującą różnorodne formy zaraźliwego zapalenia oczu, występującego epidemicznie lub endemicznie wśród ludności naszego kraju i sprowadzającego w licznych przypadkach częściową, lub zupełną ślepotę; b) „*zakażenie połogowe*“ ze względu na jego częstotliwość z powodu licznych usterek sanitarnych i braku pomocy akuszeryjnej; c) *odra* z powodu bardzo częstych i groźnych epidemii, połączonych z powikłaniami w narządzie wzrokowym, słuchowym i oddechowym. Nadto uważa Wydział krajowy za wskazane wymienienie w § 21. proj. ust. szkarlatyny, dyfteryi, zapalenia opon mózgo-rdzeniowych i tyfusu brzuszego, w §§ 22., 23. i 24. szkarlatyny.

O ile dopuszczalność oznaczenia domów (§ 22.) uznać należy za wskazaną, o tyle koniecznym jest oznaczenie *mieszkań* zakażonych.

(Dok. n.)

Z wycieczki naukowej higienistów lwowskich.

(Ciąg dalszy).

Na podstawie umowy podzielono choroby zakaźne pomiędzy miejscowe szpitale, co przedstawia tę dogodność, że unika się zakażeń w samym szpitalu i odosobnienie chorych ściślej można przeprowadzić. Szpital miejski przyjmuje chorych na odrę, ospę, cholere, czerwone, krajowy szpital powszechny chorych na szkarlatynę, oba szpitale chorych na tyfus brzuszny (tyfusu plamistego w Gracu nie znają), klinika chorych na dyfterję.

W razie epidemii otrzymuje sekundaryusz oddziału zakaźnego dodatek służbowy (400 kor.) lub też ustanawia się osobnego lekarza i otwiera szpital epidemiczny. Podczas epidemii ospy pobierał lekarz szpitalny 12 kor. dziennie.

W Gracu niema obyczaju wprowadzania zwłok do kościoła i dzieje się to tylko bardzo wyjątkowo, 2 lub 3 razy w roku, nie zachodzi tedy potrzeba ograniczeń w tym kierunku podczas epidemii.

Oprócz kostnic w szpitalach wystawiło miasto wspaniałą halę przedpogrzebową na cmentarzu centralnym, lecz ludność nie chciała jej używać i stoi ona pustką.

Desinfekcyą zajmuje się zakład desinfekcyjny, którego personal składa się z 1 dozorca desinfekcyjnego, 4 służących desinfekcyjnych i maszynisty. Są oni stosunkowo dobrze płatni: dozorca pobiera 1720 kor. rocznie, sługa desinfekcyjny 1200 kor., oprócz tego każdy z nich otrzymuje umundurowanie i mieszkanie w naturze lub 480 kor. na mieszkanie. Od kandydatów żąda się egzaminu z kursu desinfektorów.

Do służby desinfekcyjnej należy nie tylko desinfekcja mieszkań i ruchomości, lecz także przewóz do szpitala chorych zakaźnych, wreszcie wywiady co do źródeł zakażenia i doręczanie stronom pouczeń i poleceń fizykatu. Dozorca przybywa 2 razy dziennie do fizykatu, gdzie otrzymuje zlecenia.

Za desinfekcyę mieszkania i za użycie wozu transportowego płaci strona odpowiednie odszkodowanie.

Desinfekcyę mieszkania zarządza się także po osobach gruźliczych, mianowicie po przewiezieniu ich do szpitala lub po śmierci w domu.

Desinfekcyę u łóżka chorego pozostawia fizykat pieczy lekarza ordynującego i z urzędu jej nie wdraża.

Zresztą nad desinfekcyą, z urzędu przeprowadzaną przez służbę desinfekcyjną, niema kontroli lekarskiej i fizykat zupełnie pod tym względem polega na sumienności i zrozumieniu rzeczy u desinfektorów. Jest to niewątpliwie ujemna strona urzędowania sanitarnego w Gracu, a podobne stosunki znaleźliśmy i w Wiedniu. We Lwowie, jak wiadomo, wprowadzono kontrolę lekarską nad desinfekcyą podczas ostatniej epidemii szkarlatyny a niektórzy członkowie komisji zdrowotnej gorszyli się, że poprzednio takiej kontroli nie było. Inni zarzucali, że desinfektorzy nie powinni być używani do wywiadów co do źródła zakażenia i stosunków domowych chorego. Otóż przekonał się w Gracu, a później w Wiedniu, że w tem fizykat lwowski szedł za wzorem tych miast, z czego wprawdzie nie wynika, jakoby wzór ten był godnym naśladowania, ale w każdym razie zgodność postępowania przeciwepidemicznego w różnych innych miastach jest dla fizykatu lwowskiego momentem usprawiedliwiającym. Oczywiście przy reformie służby sanitarnej w mieście Lwowie będzie można w tym kierunku ustalić przepisy, nie wiążąc się wzorami obcymi.

Uboicznie wspomnę, że w Gracu niema w użyciu nalepiania kart ostrzegawczych na mieszkaniach i domach, w których znajduje się chory zakaźny. Istotnie, są one tam zbyt rzadkie wobec tego, że chorego przewozi się do szpitala lub należy odosobnić w mieszkaniu a w takim razie na mieszkańców domu zakażonego nakłada się wspomniane wyżej obowiązki kontumacyi. To też jeśli we Lwowie przeciw oznaczaniu domów i mieszkań, zakażonych szkarlatyną, podnosiła się energiczna opozycja, można ją zadowolić i karty ostrzegawcze usunąć jedynie pod tym warunkiem, gdyby odosobnienie chorych we Lwowie było równie ścisłe, jak w Gracu. Dopóki zaś w tym kierunku będą dotkliwie braki, karta ostrzegawcza bodaj w części ograniczy obcowanie zdrowych z chorymi i dlatego w naszych warunkach będzie miała pewne profilaktyczne znaczenie.

Zamykanie klas i szkół w czasie epidemii bywa w Gracu stosowane według norm krajowych.

Z obowiązującego w Gracu rozporządzenia namiestnictwa styryjskiego z 11. kwietnia 1905, dotyczącego zapobiegania rozszerzaniu chorób zakaźnych przez szkoły, zasługują na wzmiankę następujące przepisy.

(§ 3) Zdrowi uczniowie mają bezwarunkowo wstęp do szkoły wzbroniony, jeżeli w ich rodzinie lub pośród ich współdomowników zachodzi przypadek ospy lub szkarlatyny.

Przy dyfteryi, kurze, czerwonce, tyfusie (brzusznym) dopuszczalne jest chodzenie do szkoły zdrowych dzieci z tego samego mieszkania, jeżeli na to zezwoli lekarz urzędowy. Przy kokluszu i odrze wolno chodzić do szkoły zdrowym uczniom z mieszkania zakażonego, jeśli przekroczyli wiek 12 lat albo jeśli wykazą się poświadczeniem, że tę chorobę już dawniej przebyli.

Nie ma żadnych ograniczeń co do chodzenia do szkoły dzieci zdrowych z mieszkań, w których jest chory na zakaźne zapalenie oczu, influencę, mumps, ospę wietrzną.

Przepisy te wydają mi się niedostatecznymi i sędzę, że jedynie przy stosowanym w Gracu przymusie szpitalnym nie stają się one powodem rozszerzania chorób zakaźnych. Zresztą są one w sprzeczności z grackim „postępowaniem kontumacyjnym”, które przecież wzbrania domownikom chorego zakaźnego uczestniczenia w liczniejszych zebraniach.

(§ 4) Powrót do szkoły ucznia, który przebył chorobę zakaźną, może nastąpić po upływie od dnia zachorowania przy ospie i czerwonce 6—8 tygodni, przy kokluszu 5—8 tygodni, przy szkarlatynie 4—6 tygodni, przy tyfusie 4—5 tygodni, przy dyfteryi 3—5 tygodni, przy odrze i ospie wietrznej 2—3 tygodni, przy mumpsie i kurze 1—3 tygodni, jeżeli ozdrowienie nie okazuje już żadnych objawów chorobowych i gdy poprzednio przeprowadzono dokładne oczyszczenie ucznia kąpielami, a mieszkanie poddano desinfekcyi.

Jeżeli chory zakaźny został odesłany do szpitala lub domowników delożowano, może lekarz urzędowy skrócić dla zdrowych uczniów z tego mieszkania czas kontumacyi, powyżej (§ 3) określony.

(§ 5) Z pensjonatów i innych zakładów, w których mają pomieszczenie wychowankowie, wolno ich podczas trwania lub bezpośrednio po ukończeniu choroby zakaźnej w zakładzie tylko w takim razie do domu wypuszczać, gdy według orzeczenia lekarza urzędowego stać się to może bez niebezpieczeństwa rozwleczenia choroby i gdy zastosowano wszelkie środki zapobiegawcze, wskazane przez lekarza.

Przepis podobny przydałby się w Galicyi, gdyż w czasie obecnej epidemii szkarlatyny we Lwowie niektóre pensjonaty rozpuszczały wychowanków do domu w okresie wstępnym choroby i tym sposobem przyczyniały się do rozwlekania szkarlatyny na prowincję, a może i po mieście.

(§ 6) Uczniom nie wolno brać udziału w pogrzebach osób, zmarłych na chorobę zakaźną.

(§ 7) Wszystkie powyższe przepisy mają analogiczne zastosowanie także do nauczycieli i służby szkolnej.

Do rozporządzenia namiestnictwa, powyżej w głównych punktach streszczanego, wydano specjalne wyjaśnienie w formie instrukcyi dla lekarzy miejskich w Gracu, a w instrukcyi tej rozszerzono i uzupełniono treść rozporządzenia.

Instrukcja między innymi podaje normy co do zamykania klas i szkół podczas epidemii i przyznaje temu środkowi zapobiegawczemu, którego rację we Lwowie w wątpliwość podawano, wielką doniosłość. Podkreślam przepis, że przy otwarciu ponownem klasy lub szkoły wszyscy uczniowie poddawani są badaniu lekarskiemu, a co do uczniów, którzy w tym dniu nie przybyli do szkoły, zarządza gmina urzędowe zbadanie powodu ich nieobecności, wysyłając do ich mieszkania lekarza miejskiego.

Zamyka się klasę w razie pojawienia się między uczniami w krótkim czasie 2 przypadków dyfteryi, a nawet po 1 przypadku dyfteryi, jeśli można przypuszczać, że chory jeszcze w ciągu wstępnego okresu choroby do klasy chodził. Klasę otwiera się zaraz po przeprowadzeniu gruntownej desinfekcyi.

Co do szkarlatyny nakazuje instrukcja, by ozdowieńca w każdym razie dopiero co najmniej po 9 dniach od zupełnego

ukończenia łuszczenia się skóry do szkoły dopuszczać i zaznacza, że kontumacya z reguły ma trwać najmniej 6 tygodni, a w miarę uznania lekarza i dłużej. Uczeń przed pójściem do szkoły musi wziąć trzykrotnie kąpiel desinfekcyjną.

Gdy w szkole lub klasie pojawiają się w krótkim czasie po sobie 2 lub liczniejsze przypadki zachorowania uczni na szkarlatynę, klasa zostaje zamknięta na 10 dni.

Na dłuższy czas zamyka się szkoły w razie dłuższego trwania epidemii, której postępów powstrzymać nie zdołano.

Przy czerwonce i tyfusie zamyka się klasę dla desinfekcyi tylko w takim razie, jeśli uczeń, który zachorował na jedną z tych chorób, jeszcze w czasie chodzenia do szkoły cierpiał na biegunkę.

Pomoc lekarską dla ubogich unormowano w Gracu ścisłymi przepisami. Chory, żądający bezpłatnego leczenia, musi przedłożyć lekarzowi miejskiemu poświadczenie ubóstwa, względnie asygnatę komisaryatu dzielnicowego, ważną na 3 miesiące. W poświadczeniu jest również wykazana przynależność chorego. Bez takiej asygnaty lekarz nie ma obowiązku objąć bezpłatnego leczenia a apteka nie wyda lekarstwa na koszt gminy. Wyjątek stanowią tylko wypadki nagłe, lecz i w tych razach poświadczenie ubóstwa musi być przedłożone w ciągu 24 godzin. Wskutek wprowadzenia tych przepisów zmalały koszty leczenia ubogich do połowy a lekarze miejscy wolni są nadal od natarczywości stron, które nieraz bez podstawy chcą leczyć się kosztem gminy. Podobne uregulowanie leczenia ubogich we Lwowie jest niezbędne, gdyż obecnie lekarz miejski nie może się nieraz oprzeć pretensjom osób, które koszt leczenia mogą pokryć z własnych funduszy.

Pomocy położniczej dla ubogich rodzących z męźnych udzielają wszystkie akuszerki w Gracu, a miasto, w razie stwierdzonego ubóstwa strony, wypłaca akuszerce za obecność przy porodzie i za pielęgnowanie położnicy przez 9 dni kwotę 10 kor. Niezależnie rodzące udają się do kliniki położniczej.

We Lwowie często domagano się uregulowania pomocy położniczej dla ubogich i częste zaniedbania przy porodach i stąd pochodzące przypadki gorączki połogowej tudzież ogromna liczba dzieci nieżywo urodzonych czynią tę kwestję wielce aktualną. Zbytecznem jednak wydaje się kreowanie osobnych lekarzy akuszerów miejskich, gdyż zwykłej pomocy przy porodzie i w położu udzieli każdy lekarz ubogich, gdy zaś potrzebny jest cięższy zabieg operacyjny, korzystniejsze dla ubogiej rodzącej jest oddanie jej do szpitala. Co zaś do akuszerki, to sposób postępowania w Gracu i podobny zupełnie w Wiedniu zasługuje na naśladowanie, bo umożliwia on ubogiej rodzącej wybór akuszerki, do której rodząca ma zaufanie a dla gminy nie powoduje zbyt wielkich wydatków. Można by chyba ze względu na stosunki lwowskie ograniczyć wybór akuszerki tym warunkiem, aby fizykat uznał, które akuszerki do służby na koszt gminy są należyście ukwalifikowane i w razie potrzeby używanie ich przez ubogie rodzące uczynił zależnem od odbycia przez akuszerkę kursu uzupełniającego.

Do obowiązków lekarzy dzielnicowych tak stałych, jak i nie-stałych, należy także kontrola nad niemowlętami aż do 2 lat życia, pozostającymi na opiece gminnej. Lekarz dzielnicowy ma odwiedzać te dzieci a) najdalej w ciągu 4 tygodni od oddania ich na wychowanie, b) nadto co roku najmniej 2 razy i ma o swych spostrzeżeniach donosić fizykatomu.

Poza organizacją służby sanitarno-lekarskiej, która jest w Gracu wzorową, Grac jest w wielu urządzeniach sanitarnych nawet w porównaniu ze Lwowem zacofany. I tak funkcje lekarzy szkolnych są w Gracu bardzo ograniczone, nadzór nad środkami żywności jest niedostateczny, gmina nie zajmuje się kwestyą aprowizacyi, niema hal targowych, o koproforach dopiero myślą, dotychczasowy sposób usuwania śmiecia nie zadowala fizykatu.

Jednak rynek, który podobnie jak we Lwowie, służy na targowicę dla kupców jarzyn, owoców, kwiatów, jest porządnie wyasfaltowany a sprzedający rozkładają towary na ławach i straganach. W porze mniejszego ruchu targowego widziałem kilku kupców zajętych czytaniem dziennika.

Także i ogólny stan chorobowości i śmiertelności w Gracu nie jest korzystniejszym, niż we Lwowie, chociaż położenie Gracu nad rzeką, w okolicy górskiej, wielka przestrzeń miasta niezabudowana, niższe ceny środków żywności i pomyślniejszy stan ekonomiczny i kulturalny ludności kazałyby przypuszczać, że Grac znacznie Lwów wyprzedza pod względem małej cyfry śmiertelności. Nie można było doraźnie wybadać powodów tej sprzeczności, lecz zdaje się, że w Gracu uwarstwianie ludności co do wieku jest mniej korzystnem, niż we Lwowie, gdyż przebywa w nim bardzo dużo emerytów w podeszłym wieku, w którym procentowa śmiertelność oczywiście jest dość znaczną.

(C. d. n.)

Dr. Szczepan Mikołajski.

SPRAWOZDANIA

Z CZYNNOŚCI IZB LEKARSKICH GALICYJSKICH.

IZBA LEKARSKA ZACHODNIO-GALICYJSKA.

Protokół posiedzenia Wydziału Izby w dniu 2. kwietnia 1909.

Obecni: przewodniczący dr. Schoengut, członkowie: dr. Ackermann, dr. Damski, dr. Landau, dr. Łodziński.

1. Protokół z poprzedniego posiedzenia odczytano i przyjęto.
 2. Prezydent odczytuje dziennik podawczy od nr. 144—211.
 3. Odczytano pismo przewodniczącego komisji umów organizacji lekarzy pow. krak. dra Henryka Sokołowskiego, donoszące o rozbiciu układów komisji z Kasą chorych uczniów krakowskich, zawierające równocześnie prośbę o ponowienie ostrzeżenia przed przyjmowaniem posady w rzecznej Kasie. Ostrzeżenie to uchwalono ogłosić ponownie.

4. Odczytano i przyjęto do wiadomości odezwę Prezydium c. k. Sądu kraj. Wyższego we Lwowie w sprawie oględzin sądowo lekarskich i uszkodzeń cielesnych. Uchwalono uawiadomić dra M., iż według tejże odezwę orzeczenie c. k. Sądu w S. jest uzasadnione.

5. Odczytano skargę p. K. z B. na lekarzy w S. Uchwalono odpowiedzieć, iż sprawa ta przekracza zakres działania Izby lekarskiej.

6. Odczytano i przyjęto do wiadomości pismo o ukonstytuowania się „Organizacji lekarzy miasta Krakowa”.

7. Odczytano doniesienie o przesileniu się dra Żmigroda.

8. Odczytano pismo c. k. Namiestnictwa w sprawie koncesji na aptekę w Myślenicach. Przyjęto do wiadomości.

9. Przyjęto do wiadomości pismo dra Dietziusa z Jarosławia, dotyczące przesłanych mu dwóch spraw, celem przeprowadzenia dochodzeń.

10. Odczytano pismo dra N. z N. w sprawie niewyrównanych wkładek. Uchwalono odpowiedzieć drowi N., iż powinien był uawiadomić Izbę, iż w czasie danym nie zajmował się praktyką; uchwalono również zwrócić uwagę dra N. na niewłaściwą formę jego pisma.

11. Odczytano pismo c. k. Administracji podatków z zapytaniem o miejsce pobytu dra N. Uchwalono odpowiedzieć, iż tenże jest nieuleczalnie chorym i praktyki lekarskiej nie wykonuje.

12. Odczytano pismo dra N. w sprawie zaległych wkładek za ubiegłe lata, oraz prośbę o cofnięcie egzekucji. Uchwalono egzekucję wstrzymać.

13. Odczytano pismo przewodniczącego sekcji Jarosławskiej Tow. lek. gal. dra Czyżewicza w sprawie dra S. i dra T. Uchwalono sprawę tę przydzielić drowi Dietziusowi do referatu.

14. Odczytano pismo dra H. z S. w sprawie oznaczenia honorarium za leczenie p. P. w K. Uchwalono odpowiedzieć, że za jedną wizytę, połączoną z zabiegiem, może sobie policzyć 40 koron, za każdą następną po 15 koron, uwzględniając przy tem, że dawał własny materiał opatrunkowy. Uchwalono również powiadomić o tem p. P.

15. Odczytano zażalenie p. S. emeryt. urzędnika kolejowego na dra R. Uchwalono przesłać pismo to drowi R. do oświadczenia się.

16. Rozpatrywano sprawę między drem M. W. a dr. S. Uchwalono odpowiedzieć drowi S., iż postępowanie jego w tej sprawie nie odpowiada zasadom etyki lekarskiej.

17. Odczytano akta sprawy dra J. Uchwalono rozpisać rozprawę honorową na 15/4 b. r. Na tenże dzień ustanowiono również rozprawę przeciw drowi G.

18. Uchwalono przyjąć do wiadomości cofnięcie przez Prezydium kilku egzekucji.

19. Odczytano pismo dra P. z P. w sprawie honorarium lek. Uchwalono odpowiedzieć w myśl prośby petenta.

20. Odczytano podania o zwolnienie od opłaty Izbowej. Uchwalono: drowi M. zaległe wkładki rozłożyć na raty w myśl prośby petenta. Dra K. zwolniono w całości. Zwolniono od wkładki za rok bieżący: dra K., dra B., dra P., dra G., dra A., dra K., dra P. Nadto zwolniono od wkładki za r. 1908. dra B. i dra K., dra K. zwolniono od 32 koron., dra S. zwolniono od wkładek za lata 1904—1907. Drowi E. polecono wykazać się kwitem.

21. Odczytano pismo dra G. w sprawie honorarium lekarskiego. Polecono referentowi porozumieć się z drem G.

Dr. Ackermann mp.

Dr. Schoengut mp.

Protokół posiedzenia Rady honorowej w dniu 15. kwietnia 1909.

Obecni: przewodniczący dr. Schoengut, członkowie: dr. Ackermann, dr. Damski, dr. Landau, dr. Łodziński, prof. Ciechanowski.

1. Protokół z poprzedniego posiedzenia odczytano i przyjęto

2. Referent zdaje sprawę ze skargi p. S. przeciw drowi R. o wydanie świadectwa lekarskiego, orzekającego chorobę umysłową, bez zbadania chorego, wystawionego jedynie na żądanie żony, podczas gdy znawcy sądowi uznali wymienionego za zupełnie zdrowego. Odczytuje akta. W dyskusji oświadczają się

członkowie Rady honorowej za rozpisaniem rozprawy przeciw dr. R., a przedtem za przesłuchaniem pisemnem dra S., który odmówił takiegoż świadectwa. Dzień rozprawy wyznaczono na 29. kwietnia.

3. Odbývá się rozprawa przeciw drowi G. na skutek odstąpienia Izbie sprawy przez c. k. Sąd krajowy karny w Krakowie. Dr. G. przyprowadza dwóch mężów zaufania dra S. i dra D. H. Referent odczytuje akta sprawy. Na zapytanie dra G., o co właściwie jest oskarżony, odpowiada przewodniczący, że oskarżony jest naprzód o to, że na żądanie strony prywatnej poszedł kwalifikować sian ciężko chorej, powtóre, że się przy łóżku chorej zachował w sposób brutalny.

Na zapytanie, jak mógł przypuszczać, że sąd go wzywa, kiedy go woźny na ulicy wezwał, oświadcza dr. G., że zwykle się tak robi w P. Na zapytanie, czy uważa zeznania świadków za fałszywe, oświadcza, że gotów przysiąc na to. Zapytany wobec tego, czy myśli świadków tych skarżyć o oszczerstwo, oznajmia, że po porozumieniu się z adwokatem nie będzie skarżyć. Po kilku jeszcze szczegółowszych zeznaniach dr. G. zarządził przewodniczący posiedzenie tajne, na którym uchwaliła Rada honorowa wysłuchać opinii mężów zaufania.

W dalszym ciągu posiedzenia tajnego uchwaliła Rada honorowa rozprawę odroczyć, a zażądać od Sądu przesłuchania woźnego T. jeszcze raz na okoliczność, czy dr. G. był u chorej i z czyjego polecenia, czy zdarza się, że lekarzy sądowych wzywa się ustnie bez pisemnego wezwania, czy Sąd otrzymał świadectwo dra G. i kto Sądowi świadectwo to doręczył. Dalej uchwała Rada honorowa poprosić Sąd o przesłuchanie pod przysięgą świadków: H. i jego dwóch córek, p. L. i woźnego na okoliczność, czy zachowanie się dra G. u chorej było brutalne i nieludzkie. Równocześnie prosi Izba Sąd o powiadomienie, czy doszło do niego doniesienie dra R. o stanie chorej, mimo którego polecił miał jeszcze zbadanie drowi G.

4. Odbývá się rozprawa przeciw drowi J. z J., na skutek odstąpienia Izbie sprawy przez c. k. Sąd obwodowy w J., o wystawienie świadectwa lekarskiego, orzekającego chorobę umysłową bez zbadania chorej. Referent odczytuje akta sprawy.

Dr. J., wezwany do usprawiedliwienia się, tłumaczy, że przy visum repertum nie uważał za stosowne pisać o stanie umysłowym, w drugim zaś świadectwie pisał na podstawie najgłębszego przekonania, ponieważ znakomicie pamiętał stan zdrowia chorej, którą przed 4 miesiącami bardzo szczegółowo badał. Na zapytanie jednego z członków Rady oświadcza dr. J., że świadectwo wystosował bezinteresownie, ale że mu dr. O. przysłał potem 50 koron. Rada honorowa zasięgnęła opinii męża zaufania dr. B.

Po dalszem przesłuchaniu oskarżonego i po dyskusji wydała Rada honorowa następujący

WYROK:

Rada honorowa po przeprowadzeniu śledztwa i rozprawy uznała dra J. winnym wykroczenia przeciw godności stanu z § 34 II a. popełnionego przez to, że na życzenie osób trzecich wystawił świadectwo lekarskie d. 28/11 1908 bez powtórnego zbadania p. G. i nie spytawszy się, do jakiego celu świadectwo to ma służyć, a że treść tego świadectwa daje zupełnie inny obraz badanej osoby, niż w świadectwie z dn. 7/7 1908, przeto odnosi się wrażenie, że świadectwo drugie było tendencyjnie w interesie osób trzecich wystawione. Mimo to Rada honorowa przyjmuje, że dr. J. działał bez złej woli i udziela mu dlatego tylko nagany.

Dr. Ackermann mp.

Dr. Schoengut mp.

Dr. Damski mp.

Dr. Łodziński mp.

Dr. Landau mp.

Z administracji znaczków receptowych.

Sprzedano znaczków	4 h.	1 h.
Od r. 1904 do końca roku 1908	455.452	353.100
W kwietniu 1909	2.600	5.000
Razem	458.052	358.100

Kraków 30 kwietnia 1909

Dr. Żydłowicz administrator.

MATTONIEGO WYCIĄGI BOROWINOWE

do kąpieli.

SÓL BOROWINOWA

ŁUG BOROWINOWY

Suchy wyciąg
w skrzynkach po 1 kg.Płynny wyciąg
w butelkach po 2 kg.

KRONIKA.

Sprawę wykształcenia balneologicznego na uniwersytetach podniósł na 30 zebraniu Towarzystwa balneologów (4—9 marca) w Berlinie Frankenhäuser. Wykłady z balneologii traktowane są na uniwersytetach po macoszemu, nic też dziwnego, że

studenci niewiele się nimi interesują. A jednak jest to sprawa piękna, bo statystyki wykazują, że liczba gości kąpielowych zwiększa się stale z roku na rok. Nie dość jest być tegim specjalistą w danym fachu. F. domaga się też, by na uniwersytetach zaprowadzono katedry balneologii, instytuty balneologiczne, wydziały praktyczne po zdrojowiskach, bo urządzania te są potrzebne zarówno i lekarzowi, wysyłającemu chorego do kąpiel. Dotąd kieruje się lekarz w podobnych przypadkach szablonem, lub prospektami. Balneologia powinna być obowiązkowym przedmiotem przy egzaminach.

Odpowiednie wydatki pokryłyby z chęcią zarządy miejsc kąpielowych w formie np. podatku odpowiedniego. K.

Posiedzenie wolnego związku niemieckiej prasy lekarskiej zastanawiało się nad wielu bardzo żywotnymi kwestyami n. p. sprawą reklam, środków i przyrzędów lekarskich i umieszczania w części redakcyjnej rozpraw, zachwalających środki, płatnych przez fabryki.

Postanowiono przyjmować na przyszłość jedynie prace, wykonywane w poważnych zakładach naukowych z wiedzą szefa zakładu, traktujące rzecz poważnie, a nie w celach czysto reklamowych. O ile badania dokonane zostały na życzenie fabryki, wolno tej ostatniej przeglądać prace przed okazaniem się w druku.

Przy podobnych pracach należy umieścić uwagę, że wykonana ona została na życzenie fabryki. Ewentualne honorowanie za taką pracę ze strony fabryki nie może mieć miejsca z góry, ani też co do swej wysokości być zależnem od wyniku pomyślnego lub niepomyślnego ocenienia środka. K.

Podrożenie taksy telefonowej w Niemczech ma wkrótce nastąpić. Mianowicie rząd ma zamiar znieść obecne ryczałtowe opłaty roczne a wprowadzić opłaty za poszczególne rozmowy (4 fenigi).

Kwestya ta dotyczy także w wielkim stopniu lekarzy i z tego też powodu zabiera w niej głos Hoffmann (Münch. M. Woch. Nr. 10.) w obronie interesów lekarzy i chorych. Jeżeli w każdej instytucji rządowej chodzi o to, by rozszerzała swój zakres działania i rozwijała się, to z pewnością w pierwszym rzędzie powinno rządowi chodzić też o to, by zjednywać sobie jak największą liczbę abonentów telefonu. A projekt nowej taksy telefonowej dąży właśnie do czegoś wprost przeciwnego t. j. do zniechęcania ludzi do telefonów, gdyż każdy telefonu używać będzie obecnie tylko w razie niezbędnej potrzeby.

Dla lekarzy i chorych projekt ten jest też bardzo szkodliwym. Telefon używa się obecnie głównie celem szybkiego zwołania lekarzy do udzielenia pierwszej pomocy w nagłych wypadkach i tu oddaje telefon nadzwyczaj wielkie usługi. Nieraz w nagłym wypadku trzeba telefonować do kilku lekarzy po kolei, zapytywać kilka szpitali o przyjęcie chorego i t. p. Także w domu chorego lekarz nie może swobodnie używać telefonu, bo za każdą rozmowę się płaci a trudno komuś wracać za to 4 fenigi lub też dla swych potrzeb narażać kogoś choćby na te drobne koszty.

Jasną jest rzeczą, że wobec podrózenia taksy wielu lekarzy zawiesi abonament, a na tem stracią i chorzy. Sprawą tą zajął się też zaraz lipski związek lekarzy.

Dotyczy to nas o tyle, że niestety w Austrii bardzo wiele „ulepszeń rządowych“ wzoruje się na Niemczech i kto wie, czy niedługo nie usłyszymy i my o podobnym projekcie. K.

Czy to prawda? *Arbeiter-Zeitung*, omawiając rozwiązanie śląskiej organizacji lekarzy, podała, że między innemi w dekrecie rozwiązania znajduje się miejsce, bardzo dla lekarzy niepoehlebne. Oto organizacja miała wezwać swych członków, aby wzamian za wsparcie, jakiego podczas strejku aptekarze udzielali lekarzom, ci ostatni rewanżowali się przez zapisywanie drogich recept na koszt kas chorych(?) K.

Ze Związku krajowego lekarzy. Zwyczajny Zjazd delegatów odbył się w dniu 1 maja b. r. w domu lekarskim w Krakowie pod przewodnictwem zastępcy prezesa dra Wacława Damskiego. Z ogólnego sprawozdania ustępującego Wydziału wyjmujemy następujące szczegóły:

W roku sprawozdawczym walczył Wydział z trudnościami, które powodowała trójstopniowość organizacji (organizacje powiatowe, związki obwodowe, a wreszcie Związek krajowy) i połączone z nią znaczne opóźnienia wszystkich agend. Dlatego uchwalił Wydział zmienić statut w ogólnych zarysach w ten sposób, ażeby organizacja była jednostopniową, ale członkowie Związku mają się dzielić na koła, wyposażone w pewną autonomię. Projekt tej zmiany przedłożył Wydział Zjazdowi delegatów.

Pisemne zgłoszenie przystąpienia z karą konwencyonalną na wypadek niedotrzymania zobowiązań zatrzymano po uskutecznieniu pewnych drobniejszych zmian.

Jako przyczynę małych stosunkowo postępów dotychczasowej organizacji podaje Wydział znaną obojętność lekarzy, zbyt wielką ilość różnych nowych Towarzystw lekarskich, nieufność lekarzy do rzeczy nowych, wysoką wkładkę. Tę ostatnią przyczynę usuwa projekt nowego statutu w ten sposób, że pozostawia Zjazdowi delegatów oznaczenie wysokości wkładki na każdy rok administracyjny.

Wreszcie podnosi Wydział w sprawozdaniu rozpoczęcie

układów z Towarzystwem lekarzy galicyjskich, celem wzajemnego wspierania się i uzupełniania obu Stowarzyszeń.

Dochody Towarzystwa w r. 1908 wynosiły 17.871-67 kor., rozchody 13.607.33 kor., ze znaczków receptowych wpłynęło 4238-53 kor.

W ciągu roku 1908 zmarło trzech kolegów ś. p. Benda Antoni, ś. p. Olpiński Julian, ś. p. Krobicki Tadeusz. — Suma premii pośmiertnych w r. 1908 wynosi kor. 1182 hal. 20.

Oddział należytości miał w r. 1908 obrotu w przychodach i rozchodach po 479 kor. 56 hal.; kierował nim dr. Jaugustyn.

Oddział komercyjny miał w r. 1908 obrotu w przychodach i rozchodach po 566 kor. 82 hal.; kierował nim dr. Sokołowski.

Sprawozdanie Wydziału ogólne, sprawozdanie kasowe skarbnika i poszczególnych oddziałów Związku przyjęto i udzielono Wydziałowi absolutorium.

Projekt statutu przyjęto w brzmieniu przedłożonym przez Wydział, po dokonaniu niektórych poprawek w myśl wywodów dra Józefa Bednarskiego, delegata organizacji chrzanowskiej. Nadto uchwalono na wypadek zatwierdzenia nowego statutu, że wkładka na rok 1909 ma wynosić 12 K. (rocznie).

Wybrane następujące Władze Związku:

Wydział: prezes prof. Wicherkiewicz, zastępca dr. Damski, sekretarz dr. Weinsberg, jego zastępca dr. Zydlowicz. Członkowie: prof. Ciechanowski, prof. Dobrowolski, dr. Flis, dr. Kłęk, dr. Owsński, dr. Różecki, dr. Stahr.

Komisya kontrolująca: z Alwerni dr. Józef Bednarski, z Krakowa dr. Rydel i dr. Schneider.

Sąd polubowny: z Chrzanowa dr. Berggrün, z Krakowa dr. Grzybowski, prof. Krzyształowicz i dr. Lustgarten, z Wadowic dr. Żędzianowski.

Uchwalono następujące wnioski:

1) Przypomnieć kolegom istnienie t. zw. Oddziału należytości, który zajmuje się ściąganiem zaiegłych honoraryów lekarskich a zarazem obniżyć według uznania Wydziału prowizję od ściągniętych honoraryów.

2) Utworzyć jak najrychlej biuro porady prawnej, a z czasem uczynić z oddziału należytości część tego biura.

3) Ogłosić odezwę w sprawie ustawy o ubezpieczeniu socyalnem i ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych.

Stosowanie tuberkuliny w przypadkach gruźlicy chirurgicznej. Na podstawie zachęcających wyników, uzyskanych po wstrzykiwaniach tuberkuliny na oddziale prof. Wiczowskiego we Lwowie przy gruźlicy płuc, postanowił dr. Stauber, który od szeregu lat podczas sezonu w Iwoniczu ordynuje, stosować tę samą metodę uodpornienia czynnego i przy gruźlicy kości i stawów obok leczenia klimato-balneologicznego w Iwoniczu.

Wykaz prenumeratorów

(Ciąg dalszy).

Dom Akademicki w Krakowie 3—, dr. Eichhorn 6—, dr. Kalach 6—, dr. Schmeidler 3—, dr. Steinsberg 6—, dr. Boczkar 6—, dr. Czarnik 6—, dr. Graf 6—, dr. Starzewski 6—, dr. Stauber 6—, dr. Tryniecki 3—.

Sprostowanie konkursu.

W konkursie, rozpisany na posadę lekarza okręgowego w Bolesławiu, prostuje się płacę tegoż lekarza na kwotę 1200 K, która w tej wysokości ustanowioną została, wobec tego przedłuża się termin do wnoszenia podań o tę posadę do 1-go czerwca 1909.

Z Wydziału Rady powiatowej

w Dąbrowie, dnia 5 maja 1909.

Sroczyński w. r., prezes.

Różycki w. r., sekretarz.

1—1

L. 2153.

3—1

Konkurs.

Wydział powiatowy Brzeski rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Czchowie, z płacą roczną 1200 koron i ryczałtem na objazdy służbowe w kwocie 700 koron rocznie.

Okręg sanitarny obejmuje gminy i obszary dworskie: Czchów, Będzieszyna, Wytrzyszczka, Wojakowa, Dobroćszek, Kąty, Iwkowa, Porąbka iwowska, Połom mały, Tymowa, Tworkowa, Złota, Biskupice melsztyńskie, Jurków, Niedźwiedza, Drużków pusty i Piaski-Drużków.

Kompetenci na tę posadę muszą posiadać warunki określone ustawą z dnia 2. lutego 1891 l. dz. u. kr. 17. i z dnia 5. października 1906 l. dz. u. k. 148.

Udokumentowane podania o tę posadę należy wnosić do Wydziału powiatowego w Brzesku w terminie do 20. maja 1909.

W Brzesku, dnia 26. kwietnia 1909.

Prezes Rady powiatowej:

Sekretarz Wydziału Rady pow.:

Jan Götz.

Dr. Baltaziński.

L. 405.

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1.000 koron i nadmienia się, że dotychczasowy lekarz miejski po 17 latach pobytu wskutek stosunków rodzinnych przenosi się do większego miasta, przeto ubiegający się, jako jedyny lekarz w mieście i w okolicy, może objąć po nim znaczną praktykę.

Lekarz miejski może objąć także posadę lekarza kolejowego. Obowiązek lekarza miejskiego określa instrukcja dla lekarzy gminnych i okręgowych. Udokumentowane podania wnosić należy do podpisanej Zwierzchności gminnej najdalej do końca maja b. r.

Urząd miejski.

Bergman.

naczelnik gminy.

Jezierzany, 22. kwietnia 1909.

2—1

Konkurs

Na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 9-go kwietnia 1909 l. 38803 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Bolesławiu z roczną płacą 1000 K. i ryczałtem na objazdy 800 K. rocznie z obowiązkiem utrzymywania domowej apteki.

Do okręgu tego należą gminy i obszary dworskie: Bolesław, Borusowa, Ćwików, Dąbrowki brenskie, Grądy, Hubenica, Kanna, Karsy, Kozłów, Kupienin, Kuzie, Pawłów, Świebodzin, Tonia, Wola gręboszowska, Wólka gradzka, Podlipie, Mędrzechów, Samocice, Stojców, Zalipo i Zawierzbie.

Posada ta nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego wraz z zadawalniającym pełnieniem obowiązków może nastąpić stabilizacja.

Udokumentowane podania w wymogi kwalifikacyjne §. 7. ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 dz. u. kr. z zastrzeżeniem nieprzekraczalnego wieku lat 40, wnosić należy do Wydziału krajowego w Dąbrowie w terminie do 20. maja 1909.

Z Wydziału Rady powiatowej

w Dąbrowie, dnia 20. kwietnia 1900.

1—1

prezes

Sroczyński w. r.

sekretarz

Różycki w. r.

L. 2574.

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę drugiego lekarza gminnego z siedzibą w Borysławiu.

Roczna płaca wynosi 2.000 kor. za czynności lekarza gminnego a prócz tego tenże będzie mógł wykonywać także prywatną praktykę lekarską.

Kandydaci chcący ubiegać się o tę posadę, wnosić mogą swe podania należyście udokumentowane do dnia 18. maja 1909.

Zwierzchność gminna

Borysław 31. marca 1909.

L. Schutzman
Burmistrz.

3—2

Konkurs.

W myśl polecenia Wydziału krajowego z dnia 5 marca 1909 pod L. W. 16.472 rozpisuje się niniejszem konkurs na opróżnioną posadę lekarza asystenta w krajowym Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

Do podania należy dołączyć:

1. Metrykę urodzenia, względnie chrztu.
2. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich.
3. Opis przebiegu życia i odbytych nauk.
4. Świadectwo przynależności do państwa austriackiego.
5. Świadectwo odbytej dotychczas praktyki lekarskiej.

Posada lekarza asystenta nadana będzie na razie tymczasowo na przeciąg dwóch lat.

Z posadą tą związane są następujące pobory:

1. Płaca roczna 1.400 koron.
2. Dodatek funkcyjny w kwocie 1000 koron rocznie.
3. Mieszkanie z opałem i światłem.

Podanie, adresowane do Wydziału krajowego, wnosić należy na ręce Dyrektora krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie po dzień 31 maja b. r. włącznie.

Dr. W. Kohlberger
Dyrektor Zakładu.

3—1

L. 833.

Konkurs.

Na podstawie uchwały Wydziału powiatowego z dnia 27. kwietnia 1909 r. rozpisuje się niniejszym po raz trzeci konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego w Wielkich Oczach z siedzibą w Wielkich Oczach.

Do okręgu tego należą gminy: Wielkie Oczy, Kobylnica ruska, Kobylnica wołoska, Fehlbach, Zmijowiska, Wólka zmijowska, Boża wola, Drohomysł, Budomierz, Hruszów, Kłonice, Szczepłoty, Nahaczów, Wilcza góra, Świdnica i Ikolin z ludnością w ogóle 11,866 dusz na obszarze wynoszącym 167.8 klm.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Do posady tej przywiązana jest płaca 1200 kor. rocznie i ryczałt na objazdy w kwocie 800 kor. w miesięcznych ratach z góry płatne.

Posada nadana zostanie prowizorycznie z prawem do stabilizacji po jedno rocznie zadawalniającej służbie.

Kompetenci mają się wykazać:

1. Obywatelstwem austriackiem.
2. Dyplomem doktora medycyny.
3. Metryką urodzenia, że nieprzekroczył 40 lat życia.
4. Znajomością obu języków krajowych t. j. polskiego i ruskiego w słowie i piśmie.
5. Najmniej dwuletnią praktyką lekarską.
6. Fizyczną zdolnością udowodnioną przez c. k. lek. pań.

Obowiązek lekarzy okręgowy określają instrukcje z 31/12 1891 Nr. 83 Dz. ust. z rozp. kraj., z 12 8 1897 Nr. 36 Dz. ust. kr. i z 5/10 1906 Nr. 148 Dz. ust. kr.

Podania należyście udokumentowane mają być wniesione do Wydziału powiatowego w Jaworowie w terminie do dnia 30-tu licząc od niniejszego konkursu.

Z Wydziału powiatowego.

Jaworów, dnia 3. maja 1909.

2—1

L. 1004.

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Żywcu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jeleśni.

Posada ta na razie prowizorycznie zostanie nadana a po roku prowizorycznej służby orzeczę Wydział krajowy we Lwowie o jej stabilizacji.

Do okręgu sanitarnego w Jeleśni należą gminy: Jeleśnia, Juszczyzna, Hucisko, Korbielów, Koszarowa, Krzyżowa, Mutne, Pewel mała, Pewel wielka, Przyborów, Przyłęków, Rychwatolek, Sopotnia mała, Sopotnia wielka i Świnna z ludnością 16890 dusz.

Lekarz okręgowy pobierać będzie płacę roczną 1200 koron i ryczałt na objazdy 600 kor. rocznie.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Kandydaci na tę posadę winni wnieść podanie do Wydziału powiatowego w Żywcu w terminie do dnia 15. czerwca 1909.

W podaniu należy wykazać:

1. prawo obywatelstwa austriackiego;
2. dyplom doktora medycyny;
3. nieskazitelny charakter i znajomość języków krajowych;
4. nieprzekraczalny wiek 40 lat i praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
5. świadectwo zdrowia.

Miedzy kandydatami mieć będą pierwszeństwo ci, którzy się wykazą nieprzerwaną dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym, lub egzaminem fizykalnym.

1—1

Z Wydziału powiatowego

W Żywcu, dnia 4. maja 1909.

-- Pensjonat leczniczy dla dzieci i młodzieży --

Julii Benoni Dobrowolskiej

zostający pod opieką lekarską D-ra EDMUNDA SUPIŃSKIEGO

od lat sześciu istniejący w Rabce w „willi Maciejówce“, otwarty na sezon letni od 1 czerwca do 15 września, przyjmuje dzieci i młodzież, zapewniając im staranną opiekę i ścisłe przeprowadzenie leczenia.

3—1

Cena utrzymania 30—35 K tygodniowo.

Lekarza, aptekę i kąpiele liczy się oddzielnie.

3—1
Dr. M. Mohr
 ordynuje, jak w latach ubiegłych,
 w Szczawnicy.
 (Leczy gruźlicę zapomocą tuberkuliny.)

Dr. M. CERCHA
 ordynuje od 15. maja 7—1
 w KRYNICY (domek szwajcarski).

Dr. MIECZYŚLAW BERGER
 ordynuje w bieżącym sezonie, jak lat poprzednich
 od 8. maja do września
 w IWONICZU w IWONICZU
 (przez resztę miesięcy roku w Abacyi), 8—1

Dr. Zygmunt Wallach
 lekarz szpitala powsz. we Lwowie ordynuje, jak zwykle,
 6—1 w Iwoniczu.

Dr. S. Stauber
 ordynuje jak zwykle w Iwoniczu
 stosuje na podstawie doświadczeń w szpitalu powszechnym
 we Lwowie w odpowiednich przypadkach wstrzykiwania tuber-
 8—1 kuliny.

Dr. Franciszek Kmietowicz
 ordynuje stale w Krynicy.
 3—1 Willa „Świtez“ — Tel. Nr. 7.

Dr. Józef Zeitner
 ordynuje jak zazwyczaj
 7—1 we Francensbadzie
 dom Stadt Paris.

Dr. Ferdynand Eichhorn
 ordynuje w bieżącym sezonie, jak w latach
 9—2 $\equiv \equiv \equiv$ ubiegłych od maja $\equiv \equiv \equiv$
 w Maryenbadzie w domu „Mozart“.

Dr. ST. BENEDYKT KWIATKOWSKI
 były I. asystent kliniki chorób wewnętrznych Uniw. Jag.
 ordynuje, jak lat poprzednich do końca września
 MARIENBAD
 9—2 Kaiserstrasse „Stadt Hamburg“.

Francensbad Polski zakład i pensjonat le-
 czniczy. — Komfort i higiena
 nowoczesna. — Kuchnia dy-
 etetyczna. Cena za wszystko
 razem 16—20 koron dziennie.
 Willa D-ra Steinsberga 8—2

Dr. Zenon Pelczar
 b. długoletni I-szy lekarz zakładowy, ordynuje jak lat poprzednich,
 od dnia 15. maja
 W Truskawcu, Willa Zofia. Telefon Nr. 3.

MARJÓWKA
SANATORYUM I ZAKŁAD WODOLECZNICZY
POD LWOWEM.
 Zakład w tym roku znacznie upiększono i wiele ulepszeń
 zaprowadzono.
 Sezon letni rozpoczyna się z dniem 1-go Maja.
 Wszelkich wyjaśnień i prospektu wysła odwrotnie właściciel i kierownik
Dr. JÓZEK ZAKRZEWSKI. 9—1
 Adres: LWÓW 14. MARJÓWKA. TELEFON 572.

C. k. Cyrkularna Apteka
A. SKLEPIŃSKIEGO
 WE LWOWIE poleca swoje WE LWOWIE
Laboratorium chem. mikroskop.
 pod kierownictwem
 lekarza Dr. J. KORMANA i Mg. farmacyi A. SKLEPIŃSKIEGO
 WP. lekarzom tak miejscowym jak też i zamiejscowym do celów
 lekarsko-rozpoznawczych.
 W powyższym laboratorium rozbiiera się: mocz, płwociny, treść
 żółdkową, kał, nasienie i. t. p. według nowoczesnych metod
 stosowanych w zakładzie chem. patologicznym we Wiedniu
 (Dyr. Dr. FREUND).
 Z reguły wykonuje się analizy w dniu nadesłania wydzieliny, w razie
 potrzeby nawet w przeciągu sześciu godzin.
 CENY ROZBIORÓW: 3, 6, względnie 10 koron.
 ADRES: C. k. Cyrkularna Apteka — Lwów. TELEFON Nr. 69.

Zakład dla diagnozy i leczenia chorób skórnych i wenerycznych.

Leczenie promieniami Röntgena
 Leczenie światłem Finsen-uwiolowem
 Leczenie zapomocą radium
 Leczenie elektrolizą
 Pomocnicze środki diagnostyczne:
 Badanie na gonokoki
 Badanie na skrętki (Spirochaete pallida)
 Serodiagnoza kiły (próba Wassermanna)

Dr. Antoni Blumenfeld

b. asystent kliniki dermatolog. w Uniwersytecie wrocławskim.

Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1. 1.
 (obok hotelu Zorza).

Telefon 1323.

NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK W LECZENIU OTYŁOŚCI!

10 kg. ubytku wagi w 4-ech tygodniach bez objawów znużenia lub upadku sił.

PIGUŁKI THYREOTHEOBROMINY

Prof. Dra V. MŁADEJEWSKÝ'EGO, lekarza zdrojowego w Marienbadzie.

Wyrabia: Apteka B Fragnera, Praga 203 III. Pigułki te wydaje się tylko na przepis lekarza.

Literatura do dyspozycji.

Można nabyć we wszystkich aptekach.



Lubień kóło Łwowa

najsilniejsze wody siarczane.

W tym roku wprowadzono jako nowość kąpiele w świetle elektrycznym.

Sezon od 11-go maja

W Lubieniu leczy się ze znakomitą skutecznością: reumatyzm w wszelkich odmianach i nawet najwięcej zastarzałe formy, gicht, ischias, wszelkie neuralgie i porażenia, wszelkie wysięki i zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, jakoteż pozostałe po zapaleniach stawów lub okostnej, a zwłaszcza na tle gruźliczym; wszelkie choroby skórne szczególnie łuszczyce, choroby kobiece i zatrucia rtęciowe.

W Lubieniu wydaje się kąpiele: siarczane, siarczane z CO₂ borowinowe, kąpiele z CO₂ a la Nauheim. w tym roku jako nowość: **kąpiele w świetle elektrycznym**. Mieszkania na sposób zagranicznych z pościelą, z obsługą i światłem elektrycznym już od kor. 1'40 dziennie. Kąpiele po kor. 1'40, 1'80 i 2'—, dla biednych po 80 h.

Łazienki centralnie ogrzane, pokoje zaopatrzone piecami, mieszkania i park elektrycznie oświetlone. Stacja kolejowa, urząd pocztowy i telegraficzny, międzymiastowy telefon, apteka w miejscu. Dwóch lekarzy: Zakładowy lekarz Dr. Ignacy Mazanek i wolnopraktykujący Dr. Roman Klęsk.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą

Zarząd kąpielowy.



DR. JAN REGIEC

ordynuje przez całe lato jako lekarz zakładowy w Rymanowie.

Utrzymuje tamże zakład masażu, ortopedyi i gimnastyki leczniczej szwedzkiej.



Poleca się Pp. lekarzom jak najbardziej:

Unguentum formentoli glicerini.

5 i 10% BERNATZIK przeciw Hyperhydrosis rąk i nóg.

Bernatzika Maść glicerynowo-formaldehydowa przeciw poceniu się rąk i nóg. Klinicznie wypróbowana! Skutek natychmiastowy!

Najlepszy środek zapobiegawczy przeciw wilgotnym nogom i przeziębieniu.

Wprowadzona w armii austriackiej.

BERNATZIKA „SALVATOR APOTHEKE“ w Mödlingu pod Wiedniem.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Prospekty we wszystkich językach krajowych. Ilości próbne na żądanie bezpłatnie.

8—1



Telefon Kraków, ul. św. Tomasza 1. 18. Telefon Nr. 81. róg ulicy Floryańskiej. Nr. 81.

LECZNICA CHIRURGICZNA

dla chorych przychodnich

AMBULATORIUM

zaopatrzone we wszelkie przyrządy do badania i leczenia. ODDZIELNE AMBULATORIUM dla mniej zamożnych osób. Godziny przyjęcia od 9—11 przed południem.

SALA OPERACYJNA

ZAKŁAD ROENTGENOWSKI

(przeświatlanie i leczenie)

PRZENOŚNY APARAT ROENTGENA

Przyrządy do leczenia gorącym powietrzem według metody Biera, oraz do mechanoterapii i ortopedyi.

Dr. ARTUR FROMMER

b. długoletni I. sekundaryusz oddziału chirurgicznego szpitala św. Łazarza ordynuje od 3—4 popołudniu.

Zdrowisko TRUSKAWIEC

Stacja kolei Drohobycz.

Kąpiele gazowe naturalne

(przez impregnację wody kwasem węglowym płynnym).

Oświetlenie: naftowo-żarowe, lampy o sile 1000 świec.

Sezon kuracyjny: od 15. maja.

Lekarze zakładowi: Radca ces.

dr. T. Praschil (Lwów).

Lekarze wolno praktykujący: dr. Pelczar, dr. Mindes, dr. Fracänder (dentysta).

Położenie: 405 m. nad poz. m. wśród lesistych grzbietów gór.

Klimat: łagodny, podgórski, — suchy, bez wiatrów.

Kąpiele: solankowe, słono-siarczane, z kwasem węglowym, żelazisto-borowinowe, elektryczne.

Wody do picia: słono-żelaziste, słono-gorzkie, słono-glauberskie i moczopędna szczawa alkaliczna „Naftusia“.

Wziewalnia solankowa systemu Wassmutha.

Mieszkania: wzorowe, na wzór zagranicznych, z pościelą.

Wskazania: Choroby przemiany materii, Cierpienia serca, kobiece, pęcherza i nerek, Katary i atonia kiszek, Astma, rozedma płuc i katary górnych dróg oddechowych, Przerost prostaty, Ischias.

Obszerną broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie

3—6

Zarząd zdrojowy.

TABLICA PORÓWNAWCZA.

	* * Stanisław Gurgul	W. Nestle Vevey *	Anglo Swiss * Co.	Gerber Thun *	Oetly Vevey* Montreaux*
Wody	5 75	5 59	6 48	4 96	6 07
Istoty azotowe	8 937	10 94	11 23	13 01	11 00
Tłuszcz	5 017	5 18	5 96	4 58	5 39
Istoty wyciąg. rozp.	43 724	42 93	47 01	44 58	42 0
„ „ nierozp.	36 16	32 71	26 95	32 93	33 39
Przewodnik	0 31	0 29	0 50	0 50	0 50
Poniół	1 41	1 82	1 87	4 40	1 65

*) Z tablic Dr. I. König der mensch. Nahrungs-Genussmittel 1903 T. I.

* * Dr. Ignacy Lemberger, Kraków 1903.

1907. Wystawa „Das Kind“ w Wiedniu
DYPLOM HONOROWY.

1907. Wystawa przyrod lek. we Lwowie
MEDAL ZŁOTY.

1908. Wystawa przemysłowa i rolnicza w Jarosławiu
SREBRNY MEDAL PAŃSTWOWY.

55 medali. — 9 dyplonów honorowych.

10—1.

Polecona przez komisję przem. lekarską

Towarzystwa Lekarskiego krakowsk.

z dnia 29. maja 1907 do 1. 25.

Stanisław Gurgul

c. k. dostawca Dworu

W JAROSŁAWIU

poleca własnego wyrobu

Mączkę odżywczą dla dzieci.



„ESPERANTYSTA POLSKI”

(POLA ESPERANTISTO).

Miesięcznik w języku polskim i esperanckim, poświęcony sprawie rozpowszechniania pomocniczego języka międzynarodowego

ESPERANTO

Prenumera roczna wraz z Podręcznikiem języka Esperanto i 2-ma Słownikami — Rb. 2, z „Dodatkiem literackim”, w języku Esperanckim — Rb. 3, wraz z przesyłką pocztową.

A D R E S:

Admin. „Esperantysty Polskiego” Warszawa, Hoża 20.

Nauczenie się gramatyki „Esperanta” bez nauczyciela wymaga najwyżej godziny czasu. — Kilkanaście godzin rzetelnej pracy wystarczy do gruntownego nauczania się tego języka. — Biegłości w mowie i piśmie można nabrać w ciągu kilku miesięcy, czytając Esperanckie pisma i książki i prowadząc z Esperantystami korespondencję.



SANATORYUM DLA CHORYCH PSYCHONERWOWYCH

LWÓW, „NAD ŻELAZNĄ WODĄ”.

Przyjmuje się chorych, dotkniętych wszelkimi postaciami chorób umysłowych, tudzież psychonerwicami padaczkowemi, hysterycznymi i choreatycznymi, jak również alkoholistów i morfinistów. — Zbudowane i urządzone na wzór sanatoryjów zagranicznych, daje sposobność stosowania wszelkich najnowszych środków i sposobów leczniczych, a szczególnie kąpiei przedłużonych (Dauerbäder). — Postępowanie z chorymi z powodu ograniczonej liczby ściśle indywidualizujące. — Opieka domowa. Obfitość rozrywek. Staranie o odpowiednie zajęcie dla chorych. —
Możliwie największa swoboda.

Cena 10 K za dobę i więcej. ☐ Bliższe szczegóły na żądanie.

Dr. Jan Świątkowski, kierujący lekarz.

Telefon Nr. 385.

LABORATORYUM CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE

EUGENIUSZA MATULI W RADOMYŚLU koło Tarnowa

POLECA WYROBY WŁASNE:

Ferrophosphat (Syr. ferr. mangan. hypophosphor. comp).

w działaności identyczny z Syr. Fellowa, Dra Eggera itp.

Nieoceniony jako tonicum w przypadkach niedokrewności, w cierpieniach narządu nerwowego, krzywicy, neurastenii itp. Zawiera: żelazo, mangan, wapień, potas, chining, fosfor, strychninę, kwas i sole hypofosforowe rozpuszczone w syropie. Skład chemiczny podany na każdej flaszce. Ferrophosphat Matuli wydaje się jedynie w aptekach na przepis lekarski. Cena za flakon koron 2. Sposób użycia: 2—3 razy dziennie łyżeczkę od kawy w 1/4 szklanki wody. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Sapomenthol. (Maść Sapomentholowa).

Zawiera ciała lotne jak: olejki eteryczne, kamforę, amoniak, alkohol, mentol itp., które przetwarzane na gorąco w maszynach parowych z mydłem dają jednolitą masę, łatwo dokładnie wetrzeć się dającą. W użyciu przyjemny, o miłej woni. Działa znakomicie w bólach reumatycznych różnych postaci, specjalnie w reumatyzmie mięśniowym, lumbago, ischias, nerwobólach itp. W działaniu szybki i często pewny nawet w wypadkach, gdy inne leki skutku nie wywierały. Skuteczność Sapomentholu stwierdzają liczne poświadczenia lekarskie. Jakoteż badania na klinice wiedeńskiej na oddziale III. Sposób użycia: Odpowiednie części ciała naciera się silnie, poczem owija się takowe watą lub flanelą. —

Do nabycia we wszystkich aptekach, po cenie za mały słoik K. 1 40, za duży K 5. Tylko w oryginalnych słoikach.

Dozwolony w cesarstwie rosyjskiem przez zatwierdzenie Rady lekarskiej i Ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu.

10—10



MARKA OCHRONNA

Stomachin (Cognac chinae).

Jest czystym wyciągiem kory chinowej królewskiej i gorzkich korzeni na koniaku francuskim. Wyborne jako „Stomachicum”. Działa wzmacniająco, ułatwia trawienie, podnieca i zwiększa apetyt, wzmacnia, działając szybko. Przy „Hyperemesis gravidarum” wywiera zbawienne skutki, wstrzymując wymioty i nudności. Dla cierpiących na płuca, specjalny cum acid. cynamilico, a to 0 35 w 200 gr.

Sposób użycia: Bezpośrednio przed jedzeniem kieliszek.

Cena małej flaszki K. 2., większej K. 4. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Uprasza się celem otrzymania wyrobu właściwego, przepisując używać zawsze formuлки: original MATULI.

Nazwy, marka ochronna i opakowanie prawnie zastrzeżone. Broszury i próbki dla Panów lekarzy gratis i franco przesyła:

Laboratoryum i Fabryka przetworów farmaceutycznych
EUGENIUSZA MATULI w RADOMYŚLU koło Tarnowa.

Kraków, ulica Zybklikiewicza 9. — Telefon Nr. 796.

MECHANOLECZNICZY

ZAKŁAD ZANDEROWSKI

(Jedyny tego rodzaju w kraju).

Lecznica chirurgiczno-ortopedyczna.

Oryginalne aparaty ZANDERA. — Gimnastyka lecznicza. Wyrób gorsetów, pasów brzusznych, sztucznych kończyn i t. d. — Leczenie gorącym powietrzem. — Mięsień. — Elektryzowanie.

Aparat Roentgena. — SALA operacyjna. — POKOJE dla chorych.

Zakład otwarty od 9—1-ej i od 4—6-ej.

Dr. Alfred Merz. Dr. Mieczysław Staszewski.
Dr. Zygmunt Wachtel.



LABORATORYUM

CHEMICZNO-LEKARSKIE I HYGIENICZNO-BAKTERIOLOGICZNE

pod kierownictwem Prof. Dr. K. Panka

przy współpracownictwie sił fachowych we wszystkich działach.

Wykonuje wszelkie badania chemiczne, mikroskopowe i bakteriologiczne z zakresu dyagnostyki lekarskiej i higieny.

Prospekty na żądanie darmo i oplatnie.

— Lwów, ulica Akademicka 1. 26. —

TELEFON 494.



Na żądanie

i według wskazówek Towarzystwa ginekologicznego lwowskiego wyrabiam następujące opatrunki (P) położnicze, sterylizowane:

Gazę

odtłuszczoną P
jodofanową 10%
jodoformową 10%
wioformową 10%

w pudełkach zawierających 5 metrów gazy.

Wate Brunsa

w płatkach, w kartonach
po 100 i 250 gr.

Na każdym pudełku jest umieszczona moja firma i litera P, toteż proszę tylko takie przyjmować jako wyrób krajowy.

Wyrabiam również **pastylki sublimatowe** prof. Obalińskiego

Gazę jodoformową Dra Bylickiego w formie opaski i opaski oparzelinowe Prof. Trzebieckiego.

M. S. Dobrowolski

Mag. farmacji, właściciel fabryki opatrunków chirurgicznych
w Podgórzu, filia Lwów Czarnieckiego 1. 6.

Nowe syntetycznie utworzone purgantia



mają według badań prof. dr. Blumenthala, dr. Bergmana, dr. Marschalla, dr. Franka itd. *nieprzyjemne, a nawet często niebezpieczne działanie uboczne.* — Jakież więc środki czyszczące nadają się w praktyce lekarskiej i są stosowne do stałego, dłuższego trwającego używania? Tylko te, które przyrządzono z materiałów roślinnych i które działają pewnie, wydatnie i bez bólow.

Pil. aperientes Kleewein

są takim środkiem czyszczącym, a skład ich jest: Extr. Ca scar. sagrad. rec. part. Extr. Rhei chinens rec, par. aa 3-0, Podophyllini, Extr. Belladonnae aa 0-50 Pulv Cascar sagr. quant. sat ut fiant pil. Nr. 50 Obduc. c. Sach. alb. et fol. argen.

Cena 2 Kop. = 1-70 M.

1-2 pigułek, zażytych wieczór z wodą, sprowadzają po spokojnie przespanej nocy rano wydatny, bezbolesny stolec. Dlatego od 25 lat zapisują te pigułki przy opieszałości stolca i tegoż następstwach jako *niezawodny* środek czyszczący. Można zapisywać według powyższej formuły, lub krócej jako **pil. aperientes Kleewein.**



Próbki dla Panów Lekarzy wysyła bezpłatnie i franco „Adler-Apotheke“ S. E. Kleewein Krems bei Wien.

Od kilku lat przez lekarzy z znakomitą skutkiem zalecany

Wyciąg szpilkowy do kąpieli

Mgr. I. Bojarskiego

do nabycia we wszystkich aptekach.

Główny skład wysyłkowy J. HAY ek. nadw. dostawca Lwów

— Cena za flakon 75 hal. —

Instytut Zanderowski

LECZNICA MECHANICZNA i ORTOPEDYCZNA

we Lwowie, ulica Romanowicza liczbą 3. (Telefon 1020).

Wskazania: 1. Choroby serca i naczyń krw. płuc (dusznicza i rozedma, stare nieżyty), niedowład kiszki, gościec i dra, otyłość, choroby nerwowe (bezsenność, ból głowy), blednica, cukrzyca i t. d.

2. Zboczenia ortopedyczne: garby, scoliosis, luxatio cong., pes varus etc. Leczenie maszynami systemu ZANDERA i gorącym powietrzem. Wyrób gorsetów i przyrządów ortopedycznych (syst. Hessinga) pod kierunkiem Doc. Dra Gabryszewskiego.



Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych
pod firmą

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

wyrabia pod kontrolą Komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Towarzystwo

WODY MINERALNE

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieszhüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

specjalnie lecznicze

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz normalne wody mineralne z przepisu Prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład we Lwowie w aptece J. Wewiórskiego Halicka 5.



Syrup Hypophosphit comp. Dr. Egger

zawiera w jednej łyżeczce żelaza 0-05, wapnia 0-10, potasu 0-06, sodu 0-06, chininy 0-005 i strychniny 0-00005. sole kwasu fosforowego i odpowiednio do farmakopei Unit. St.

S. Hypophosphit comp. Dr. EGGER

jest dzielnym środkiem w przypadkach niedokrewności, neurastenii, rozmaitych schorzeniach narządu nerwowego, w krzywicy, zółtach, jest nieocenionym tonikiem dla ozdrowieńców; bywa też podawany w pierwszorzędnym klinikach, jak w klinice Radcy dworu prof. Krafft-Ebinga, prof. Felsenreicha, prof. Fingera, prof. Mračka, prof. Jendrasika, prof. Rosthorna i t. d.

Cena za jedną 500 gramową flaszkę 4 kor 80 hal.
za jedną 250 gramową flaszkę 2 kor. 40 hal.

Główny skład: dla Galicji wschodniej w aptece Piotra Mikolascha we Lwowie — dla Galicji zachodniej w aptece Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie

Główny skład i wyrób

Apteka „Reichspalatin“

Budapeszt, VI. Waitzner Boulevard 17.

Polecone przez Światłe Towarzystwo Lekarskie Krakowskie

Z pomiędzy dziś znanych przetworów żelazistych — jest najłatwiej strawnym i nie psującym zębów środkiem

LIQUOR MANGANO FERRI PEPTONATI

składu 0-60% Fe i 0-10% Mn wyrobu

Aptekarza D. MATULI w Podgórzu (KRAKÓW).

Polecany jako środek lekko strawny, pobudzający apetyt, w blednicy, braku krwi, malarii, zółtach, w kobiecych i nerwowych słabościach.

Środek użycia: Dzieciom od lat 12 daje się 2 razy dnia po łyżce od kawy z mlekiem; osoby dorosłe używają 2-3 razy dnia po łyżce stołowej.

Na składzie w każdej większej aptece. — Cena 2 kor. 40 hal.

WYRÓB KRAJOWY. — — — — — Dwie flaszki wysyłam franco.

Inżynier Leonard Nitsch i Spółka, Kraków — Kolejowa 17.

projektują i wykonują:

WODOCIĄGI

DLA MIAST, GMIN, FOLWARKÓW, FABRYK, OGRODÓW, GMA-
CHÓW PUBLICZNYCH, DOMÓW PRYWATNYCH i t. d. — — — — —

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami, łazienki i t. d.

Centralne ogrzewanie

WSZELKICH SYSTEMÓW i WENTYLACJE. ŁAŻNIE.
MECHANICZNE PRALNIE, SUSZARNIE i t. d. — — —

Najlepsze referencje z dotychczasowych robót. Kosztorysy bezpłatnie.



Na zjeździe lekarskim
w Meranie nazwana
„WODĄ IDEALNĄ“.

ZDRÓJ NATALII

SZCZAWA LITOWA naj-
zasobniejsza w kwas wę-
glowy, wyborna w smaku
wpróbowana i polecana
przez lekarzy

FRANCENSBAD

Prawdziwe Francensbadzkie
WYCIĄGI BOROWINOWE
Sól borowinowa
i ług borowinowy
wyrabiane w zarządzie
miejskim.

Zdroje Francensbadzkie:
Salzquelle, Franzens-
quelle, Wiesenquelle,
Stahlquelle.

WYBORNĄ
WODĄ STOŁOWĄ



jako źródło lecznicze od lat se-
tekuznana we wszelkiego rodzaju
nieżytach przewodów oddecho-
wych i narządów trawienia,
w gościecu, katarze żołądka i pę-
cherza. Nieoceniona dla dzieci,
rekonwalescentów i podczas
brzości.

Henryk Mattoni

Karlsbad — Franzensbad
Wiedeń — Budapeszt.

Apteka pod złotą gwiazdą Piotra Mikolascha we Lwowie wyrabia:

Syrup Sulfogwajakolowy i Syrup Sulfogwajakolowy z Kolą

w działalności zupełnie identyczny z Siroliną
firmy Hoffmann La Roche według orzeczenia Ko-
misji Przemysł-lekarskiej Tow. Lekar. we Lwowie

O 50% tańszy od Siroliny.

Syrup Sulfogwajakolowy kosztuje kor. 2.00
z Kolą 2.50
Wydaje się tylko na przepis lekarski.

Poleca: ustalonej sławy

WINA LECZNICZE

przez Dra Karola Mikolascha pierwsze w Austrii
w r. 1870 wprowadzone.

Wino Chinowe, Chinowo-żelaziste, Kaskarowe, Con-
durango, Borówkowe, Rumbabarowe, Pepsynowe, Cola,
Peptonowe, Malaga, Tokaj stary, Cognac najlepszy.
Zaopatrzone atestami pierwszorzędnych powag lekar-
skich i naukowych.

Główny skład wszystkich specyfików kra-
jowych i zagranicznych.

Stacya kolei:

Muszyna - Krynica.

z Krakowa . 5 1/2 g. jazdy
ze Lwowa . 11 „ „
z Warszawy . 17 „ „

KRYNICA

POCZTA:

trzy razy dziennie.

Urząd telegraficzny i telefo-
niczny w miejscu.

G. K. ZAKŁAD ZDROJOWY W GALICJI.

W Karpatach 600 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina bitej drogi. Na stacyi wygodne powozy. Środ-
ki lecznicze: 1) Zdroje: „Zdrój główny“, „Slotwinka“, „Józefa“ i „Karola“ bardzo silnej szczawy wapienno-
i magnezowo-żelazistej 2) Kąpiele mineralne, bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwartza
ogrzewane (w roku 1908 wydano 83.920). Wskazania lecznicze: Niedokrewność, osłabienie nerwowe, ble-
dnica, przewlekły nieżyt pęcherza, choroby serca i naczyń krwionośnych etc. 3) Kąpiele borowinowe: (w roku
1908 wydano 23.157), we wszystkich chorobach kobiecych, przy reumatyzmie, w sprawach wysiękowych,
obrzękach wątroby etc. 4) Kąpiele gazowe: z czystego kwasu węglowego 5) Skarbony Zakład hydropatycz-
ny pod kierunkiem specjalisty Dra Ebersa (w roku 1908 wydano 17.634). 6) Kąpiele rzeczne, parowe.
elektryczne, słoneczne, kąpiel. 7) Leczenie radiogenowe. 8) Leczenie terenowe. 9) Klimat wzmacniający
podalpejski. 10) Wody mineralne; miejscowe i wszelkie zagraniczne. 11) Kefir, żółta i mleko sterylizowane.
12) Zakład dyetetyczny i gimnastyka lecznicza. 13) Apteka. Lekarz zakładowy Dr. Kopff z Krakowa, nadto 15
lekarzy wolno praktykujących: Dr. Aronsohn, Dr. Aschenazy, Dr. Better, Dr. Cercha, Dr. Dębicki,
Dr. Kmietowicz, Dr. Lewicki, Dr. Lorenski, Dr. Mayer, Dr. Serkowski, Dr. Skórczewski, Dr. Tyszecki.
Dr. Wasowicz, Dr. Zarzycki, Dr. Zathay. Mieszkania: przeszło 1700 pokoi z komfortem urządzonych
od 1 K. 20 h. i wyż. Dom zdrojowy, wypożyczalnia książek. Restauracja, pensjonat prywatne, hotele, cu-
kiernie, kościół katolicki, cerkiew, muzyka zdrojowa (dyrektor A. Wroński). Teatr lwowski, koncerta, od-
czyty, bale. Rozległy park świerkowy, około 100 morgów obszaru. Wodociąg wody źródlanej słodkiej
z gór sprowadzanej. Frekwencja w roku 1908 = 8654 osób. Sezon od 15. maja do 10. października.
W maju i czerwcu są ceny kąpeli i mieszkań w domach skarbowych o 15%, zaś w miesiącu wrześniu
o 25% niższe. W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg. Rozsyłka wód mineralnych krynic-
kich od kwietnia do listopada Składy we wszystkich większych miastach w kraju i zagranicą. Taksa
kuracyjna od 12 do 20 koron. Bliższych wyjaśnień udziela się na żądanie, broszury i prospekta bezpla-
tnie rozsyła C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

8—1

Apteka H. Rubla

przedtem Z. RUCKERA WE LWOWIE.

poleca:

Wina lecznicze własnego wyrobu:

MALAGE z chiną, z żelazem,
z chiną i żelazem,
z rhabarbarum,
z kaskarą sagrałą,
z somatozą,
z orzechów kola,
z pepsyną itp.

Amarol:

znany i wpróbowany środek dyete-
tyczny przez pierwszorzędną powagę
lekarską zalecany i używany w ostr.
i chronicznych słabościach żołądka
tak u dzieci, jak i dorosłych.

Cena 1 fl. K 2.50, 1/2 fl. K 1.50.



SANATORYUM

Dr. K. DŁUSKIEGO w Zakopanem

dla chorych piersiowych
otwarte przez cały rok.

Piękny widok na TATRY. Wystawa pokoi po-
łudniowa. — Centralne ogrzewanie, elektryczne
oświetlenie, wodociąg gorącej i zimnej wody na
wszystkich piętach, winda elektryczna, kamera
dezynfekcyjna, pokoje izolacyjne dla chorób za-
kaźnych.

Czytelnia, sala teatralna, kaplica, telefon
telegraf, poczta i konie w Zakładzie.
Ceny bardzo umiarkowane, od 11 koron
za mieszkanie, utrzymanie i kurację.

Wspierajmy swoich!

NUTRICIA

jedyny dla Galicji i Bukowiny zakład
wyrobu mleka dla niemowląt i dzieci
Dr. Fr. Fruchtmanna, lekarza gmin-
nego, Lwów-Zniesienie, według sy-
stemu prof. Dr. Backhause wyrabia
mleko, zastępujące skutecznie mleko ma-
tki, najzdrowszy i najpożywniejszy po-
karm dla dzieci.

Tysiące świadectw powag lekarskich
i szpitali i kilkadziesiąt odznaczeń na
wszystkich wystawach.

Główny skład: Droguerya J. Frucht-
mana, Lwów, Kazimierzowska 11,
i we wszystkich aptekach i drogueryach.

Zakład dostarcza też kefiru, kumysu
i mleka świeżego z krów szczepionych
tuberkuliną.

Dostawa własnymi wozami do domu
bezpłatnie.

Prospekty na żądanie opłatnie.

12—1

Światowej sławy źródła

VICHY

własność francuskiego Państwa

ADMINISTRACJA: PARYŻ,

24 Boulevard des Capucines 24

polecane przez powagi lekarskie:

Celestins; w chorobach nerek, cierpieniach
dróg moczowych, dnie i cukrzycy.

Grande-Grille; w kolkach wątrobowych
i kamykach żółciowych
w zastojach w zakresie organów jamy brzusznej.

Hôpital; we wszystkich niestrawnościach.

Przetwory: Sole do kąpeli
i picia, pastylki.

Składy we wszystkich składach
wód mineralnych i aptekach

Prawdziwe tylko wtedy, gdy kapsle
i etykiety noszą firmę źródła.

Należy zawsze podawać dokładnie nazwę żądanego
źródła.